

Gazeta Współczesna

Proletariusze
wszystkich
krajów,
łąćcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 190 (7693)

Białystok — Łomża — Suwałki, poniedziałek, 1 września 1975 r.

Nakład: 130.438

A

Cena 1 zł

Prace w polu nie ustają

Ledwie skończył się żniwa, rozpoczął się sezon jesiennej pracy polowej. Rolnicy przygotowują glebę pod siewy zbóż ozimych i zapasują nasiona. Na potrzeby rolników z trzech naczyn województw „Centrala Nasienna” planowała początkowo dostarczyć 12 tys. ton żyta (w tym 9200 ton na planie).

Wizyta
u najlepszych

W ubiegły piątek, 1 sekretarz KW PZPR w Łomży — Stefan Zawadzki spotkał się z przedstawicielami władz i aktywów społeczno-gospodarczych gminy Szepietów. Spotkanie, zorganizowane w siedzibie miejscowej spółdzielni kółek rolniczych poświęcone było głównie aktualnym zadaniom i wypracowanym w trakcie ich realizacji wzorcom, które można wykorzystać w innych tego typu jednostkach gospodarczych.

Przygotowania do akcji żniwnej rozpoczęto w szepietowskim już w styczniu 1975 r. Dzięki temu prace przebiegły sprawnie. Zebrano zbóża z 1986 ha, z tego wiązkami 1086 ha, a kombajnami 920 ha. Zakończono wysiew wapna na wozowego. Podorywki wykonuje 20 pługów, które do dnia 20 lipca przepracowały blisko 1800 godzin.

Dobrze przygotowano się także do prac wykopkowych. Zebrano zamówienia od rolników z 437 hektarów. Moc posiadanej sprzętu w pełni pokrywa zapotrzebowanie. Zebrano także zamówienia na zbiór buraków. Do ich transportu służyć będzie 50 przyczep ciągnikowych i 1 samochód.

W planach inwestycyjnych na rok 1975 uwzględniono modernizację baz paliw, ogólny koszt tego przedsięwzięcia ponad 200 tys. złotych i rozbudowę zaplecza 1 milion 200 tys. zł. (zp)

Wodowanie
M/S „Eugeniusz
Kwiatkowski”

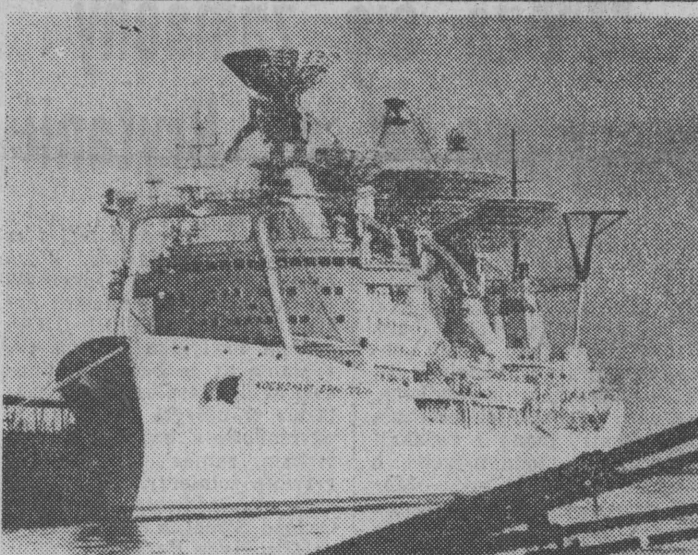
GDANSK (PAP) — 30.VIII w Gdyni odbyło się wodowanie kolejnej jednostki z serii wodorostów, budowanych dla P.O. Stęka otrzymał imię „Eugeniusz Kwiatkowski” dla uczczenia pamięci wybitnego działacza gospodarczego, inicjatora budowy portu gdyniejskiego i innych przedsięwzięć służących rozwojowi gospodarki morskiej.

Szybko rośnie
ludność naszego globu

NOWY JORK (PAP) — W Nowym Jorku opublikowany został referat sekretarza generalnego ONZ, Kurla Waldheima pt. „Prawa człowieka i postęp naukowy i techniczny”. Referat zawiera dane na temat wzrostu liczby ludności naszego globu. Stwierdza on, że w roku 1950 ludność świata wyniosła 2,5 mld ludzi, zaś w roku 1970 liczba ta wzrosła do ponad 3,6 mld. Jeżeli tendencja wzrostowa utrzyma się w ciągu następnych 30 lat, to w końcu 20. stulecia liczba ludności globu ziemskiego przekroczy 6 mld. Obecnie w każdym tygodniu rodzi się na świecie ponad milion nowych mieszkańców naszej planety. Według prognoz ekspertów,

nowe odnowienie) i 3600 ton pszenicy. Z wielu gmin, tam gdzie zboże wyrosło, wypłynęły zapotrzebowania na dodatkowe dostawy ziarna. Dlatego „CN” dostarczy ponad plan na pomoc siewne 1900 ton żyta i 700 ton pszenicy. Stacje oceny nasion zakwalifikowały już do siewu 7500 ton żyta i 1600 ton pszenicy, z tego dostarczono do magazynów 4100 ton żyta i 1300 ton pszenicy. Jednakże, choć siewy już tuż, gospodarze nie spieszą się z zakupem nasion zbóż. Dotychczas sprzedano tylko 10 proc. zboża, które znalazło się w magazynach. Wolne rozprowadzanie ziarna wpływa na to, że punkty składowe są przeładowane. Toteż rolnicy z rejonów objętych planowym odnowieniem powinni jak najszybciej odbierać ziarno do żąd.

W niektórych rejonach województwa białostockiego rozpoczęto wykopyki wczesnych odmian ziemniaków. Ale pełną parą zbiór okopowych zaczyna się około 15 września. W woj. białostockim ziemniaki zbierze się z około 82 tys. ha.



Statek naukowo-badawczy „Kosmonaut Jurij Gagarin” który uczestniczył w kontroli lotu „Sojuz-Apollo”. Pokładowe stacje radiowe ustaliły położenie statku kosmicznego „Sojuz” oraz jego szybkość na orbicie. Otrzymał informacje przekazywane były za pośrednictwem telekomunikacyjnego spustu „Molnia” do radiostacji centrum kontroli lotu, gdzie komputery przetwarzają otrzymane dane i wyliczają dalszą trajektorie lotu. Dziel informacji teletranszonym ze statku utrzymywana była stała kontrola nad lotem krążącego po orbicie o kołowej trajektorii „Sojuz” oraz stała łączność z jego załogą. Oto kilka danych technicznych statku: wyporność 45 000 DWT, długość 321 metrów, szerokość 31 metrów, szybkość 18 węzłów.

W akcji wykopkowej wezmą udział 1132 kółkowe kopaczki ciągnikowe oraz 8 kombajnów. Usługowo zbierze się około 30 proc. ziemniaków. Moc maszyn kółkowych oblicza się na 25 tys. ha, a zebrano zamówień na prawie 29 tys. ha. Ponadplanowe zamówienia da się zrealizować, jeśli maszyny pracować będą sprawnie i bezawaryjnie. Przy wykopkach pracować będzie ponad 2400 prywatnych kopaczek traktorowych i duża ilość konnych. Ocenia się, że przygotowanie kopaczek do akcji jest dobre i już teraz mogą one wyruszać w pole. Prawie we wszystkich SKR, MBM i kółkach rolniczych do 25 VIII br. przeprowadzono próbe sprawności sprzętu i weliminowano zauważone w trakcie usterki. Zgromadzone zapasy części zamiennych tych detali, które najczęściej psują się. Na czas akcji wykopkowej wprowadzi się dyżury w warsztatach naprawczych SKR. pomocy udzielać będą także czołwki pogotowia technicznego. Opracowano harmonogramy pracy sprzętu i uzgodniono je z urzędami gminnymi. (jas)

2 mln uczniów
szkół średnich
rozpoczyna naukę

WARSZAWA (PAP) — Końcówka wakacji dla młodzieży starszej, 1 września rozpoczyna naukę 2 mln uczniów szkół średnich. Dla 700 tys. uczniów klas pierwszych tych szkół będzie to początek wyższej fazy edukacji.

W szkołach zawodowych, H-cach, technikach i szkołach zasadniczych zdobywać będzie przygotowanie fachowe ponad 1 600 tys. młodzieży. Wiele uczniów podejmuje naukę w nowych gmachach szkolnych i warsztatach bogato wyposażonych w pomoce naukowe, aparaty i urządzenia produkcyjne.

W liceach ogólnokształcących podejmuje naukę ponad 480 tys. dziewcząt i chłopców, przyszłych kandydatów na studia wyższe. Będzie to rok wyjątkowej pracy dla uczniów klas najstarszych przygotowujących się do egzaminu dojrzałości.

Z trzech województw do ZSRR

Pożegnanie uczestników
„Pociągu Przyjaźni”

W niedzielę, 31 sierpnia odbyło się w Białymstoku pożegnanie uczestników „Pociągu Przyjaźni” do Związku Radzieckiego. Ponad trzydziestu działaczy i aktywistów TPP-R z województw białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego spotkało się w godzinach przedpołudniowych w siedzibie Zarządu Wojewódzkiego TPP-R. Z programem „Pociągu Przyjaźni” zapoznał wicę przewodniczący ZW TPP-R — Walenty Awier. Następnie kolumna autokarów udała się na dworzec kolejowy Białystok Centralny. Tu oczekiwał specjalny pociąg łącznikowy do Warszawy. Ze stolicy uczestnicy „Pociągu Przyjaźni” udali się do ZSRR radzieckimi wagonami sypialnymi.

Ostatnie chwile przed odjazdem wypełnione były serdecznymi życzeniami miłego pobytu na gościnnej ziemi radzieckiej, uzyskania wielu niezapomnianych wrażeń, przekazania serdecznych pozdrowień ludziom radzieckim. Kwiaty, uściski dłoni, pozdrowienia.

Stolica Bihar
pod wodą

DELHI (PAP) — Patna, stolica wschodnioindyjskiego stanu Bihar, jest odcięta od świata wskutek katastrofalnej powodzi. Z miastem liczącym milion mieszkańców została przerwana komunikacja kolejowa i drogową. Premier Indii pani Indira Gandhi, która odwiedziła tereny dotknięte klęską żywiołową, musiała zrezygnować z lądowania w tym mieście, gdyż lotnisko znajdowało się całkowicie pod wodą. Premier Bihar zapowiedział przez radio o pomoc dla 400 tysięcy osób, którym na skutek powodzi grozi głód.

Promocje
w wyższych
szkołach
oficerskich

WARSZAWA (PAP) — W niedzielę, 31 sierpnia br. mieszkańcy Jeleniej Góry, Wrocławia, Poznania, Krakowa, Koszalina, Piły, Torunia i Zegry byli świadkami barwnego ceremoniału wojskowego — uroczystych promocji rocznych absolwentów wyższych uczelni wojskowych. Młodzi podchorążowie wraz z nominacjami na stopień podporucznika otrzymali tytuły inżynierów i dyplomy ukończenia wyższych studiów. Wkrótce rozpoczną służbę w jednostkach wojskowych, gdzie swą wiedzę i zdobyte podczas studiów umiejętności praktyczne wykorzystywać będą w codziennej służbie.

2 mln uczniów
szkół średnich
rozpoczyna naukę

WARSZAWA (PAP) — Końcówka wakacji dla młodzieży starszej, 1 września rozpoczyna naukę 2 mln uczniów szkół średnich. Dla 700 tys. uczniów klas pierwszych tych szkół będzie to początek wyższej fazy edukacji.

W szkołach zawodowych, H-cach, technikach i szkołach zasadniczych zdobywać będzie przygotowanie fachowe ponad 1 600 tys. młodzieży. Wiele uczniów podejmuje naukę w nowych gmachach szkolnych i warsztatach bogato wyposażonych w pomoce naukowe, aparaty i urządzenia produkcyjne.

W liceach ogólnokształcących podejmuje naukę ponad 480 tys. dziewcząt i chłopców, przyszłych kandydatów na studia wyższe. Będzie to rok wyjątkowej pracy dla uczniów klas najstarszych przygotowujących się do egzaminu dojrzałości.

wienia... O godz. 13.40 pociąg łącznikowy rusza w drogę. Po byt w Kraju Rad rozpoczyna się od Moskwy.

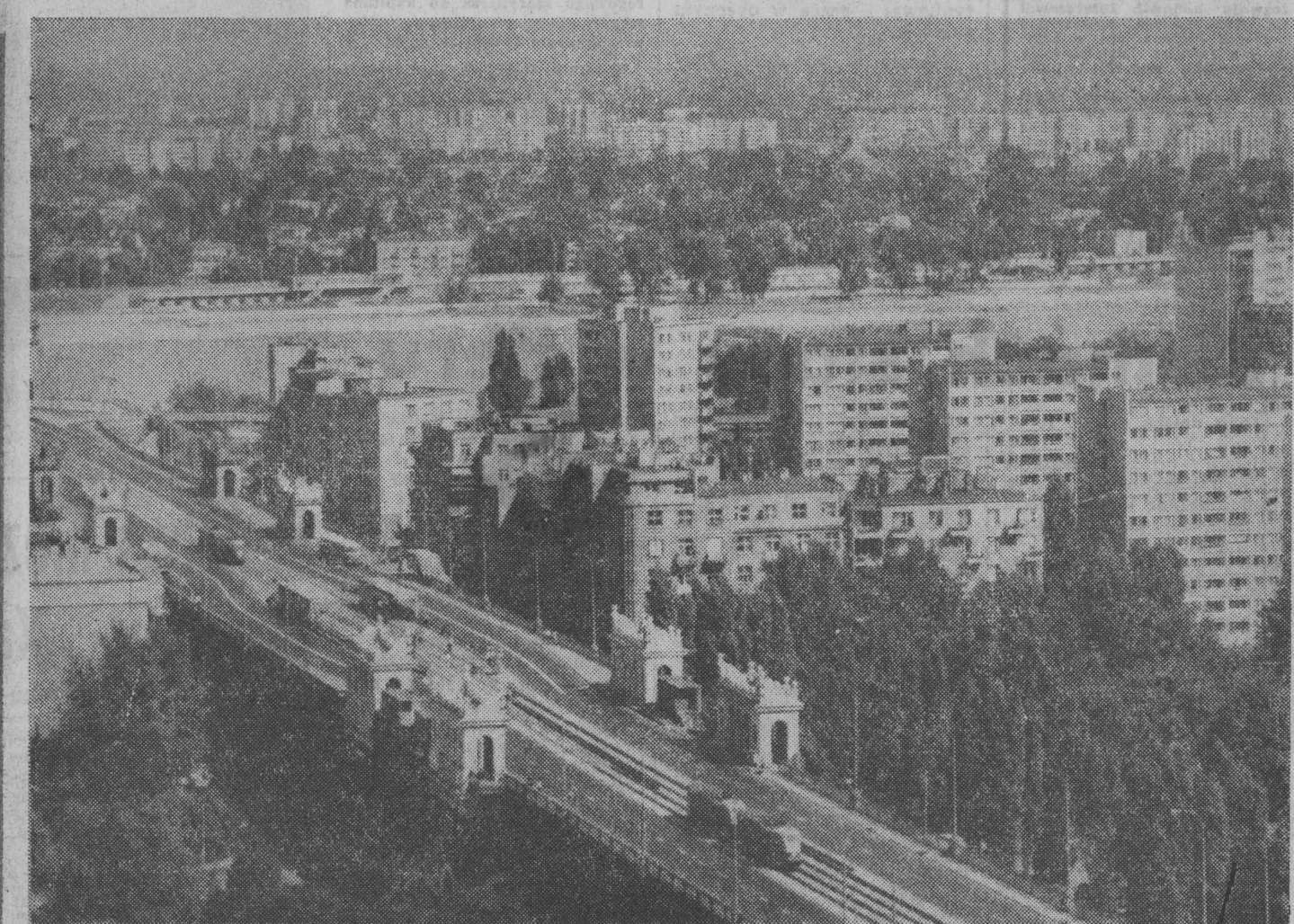
Powrót nastąpi 11 września w godzinach po południowych. (h)



W Elblągu odsłonięto Pomnik Odrodzenia. Jego autorem jest krakowski artysta plastyk Jan K. CAF — Uklejewski.

Nacjonalizacja
przemysłu naftowego
w Wenezueli

MEKSYK (PAP) — Prezydent Wenezueli, Carlos Andres Perez podpisał ustawę o nacjonalizacji przemysłu naftowego — głównej gałęzi gospodarki kraju. Ustawa została zatwierdzona w ub. tygodniu przez kongres i wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 1976 r.

Przewycięcenie kryzysu
politycznego w Portugalii?
Vasco Goncalves
-szefem sztabu generalnego

LIZBONA (PAP) — Korespondent PAP, Mirosław Ikonowicz pisze:

Zgodnie z decyzją Rady Rewolucyjnej, zebranej na posiedzeniu w dniu 29 sierpnia, prezydent Costa Gomes mianował szefem sztabu generalnego szefa sztabu generalnego marynarki wojennej admirała Pinheiro de Azevedo. Decyzja ta została zakomunikowana w Lizbonie w piątek na krótko przed północą, po zakończeniu posiedzenia Rady Rewolucyjnej.

Jednocześnie postanowiono dokonać reorganizacji tego organu, zgodnie z uchwałami, jakie podejmie zgromadzenie delegatów Ruchu SII Zbrojnych, które odbędzie się w dniu 5 września.

Stanowisko szefa sztabu generalnego sił zbrojnych zajmował dotychczas prezydent republiki gen. Costa Gomes.

Większość lizbońskich dzienników popołudniowych z 29 bm. przewidując, iż Rada Rewolucyjna dokona powyższych przesunięć personalnych podkreślała, iż będą one stanowili ważny wkład w przewycięcenie trwającego od wielu tygodni kryzysu politycznego — wojskowego.

Po ogłoszeniu komunikatu odbyło się ostatnie posiedzenie piałego rządu tymczasowego pod przewodnictwem premie-

Cląg dalszy na str. 2

Zamach stanu w Peru
General Bermudez
nowym prezydentem państwa

LONDYN, PARYŻ, BUENOS AIRES (PAP) — Siły zbrojne Peru dokonały w piątek, 29 VIII zamachu stanu, obalając prezydenta Juana Velasco Al-

varado. Władzę objął dotychczasowy premier, generał Francisco Morales Bermudez.

General Bermudez zakomunikował o swej decyzji przejęcia władzy, w mieście Tacna, położonym na granicy z Chile, w którym przebywa. Jednocześnie ogłoszono manifest dowódców 5 okręgów wojskowych Peru, wyrażający poparcie dla Bermudeza. Sygnatariusze manifestu stwierdzają, że postanowili dokonać „rewolucyjnego przewrotu w celu wyeliminowania kultu jednostki i odejścia w procesie rewolucyjnym”. Autorzy

Cląg dalszy na str. 2

Warszawa w trzydziści sześć lat po wybuchu II wojny światowej. NA ZDJĘCIU: Most Poniatońskiego i otaczające go nowoczesne bloki mieszkaniowe.



Grecja nie weźmie udziału w manewrach NATO

BRUKSELA — Według doniesień, Grecja nie weźmie udziału w manewrach NATO „Deep Express-75”, które mają się odbyć we wrześniu w północnej części Morza Egejskiego oraz w zachodniej części Tracji.

1 kwietnia 1976 r.
wybory w Laosie

HANOI — Uchwałą rady królewskiej Laosu wybory powszechne w tym kraju odbędą się 1 kwietnia 1976 roku. Rada przyjęła tę uchwałę na zalecenie tymczasowego rządu jedności narodowej kraju.

Milion bezrobotnych
we Włoszech

Rzym — Według oficjalnych danych, w końcu lutego było zarejestrowanych we Włoszech 1,1 mln bezrobotnych. W porównaniu z lutym ub. r. liczba ta wzrosła o 5 proc.

Aresztowanie szpiegów
izraelskich

KAIR — Funkcjonariusze służby bezpieczeństwa Libanu aresztowali 4 osoby pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Izraela. W Bejrucie podano do wiadomości, że osoby te przygotowywały m.in. atak na libańskich i palestyńskich działaczy politycznych.

Inauguracja Festiwalu
Polskich Filmów

GDANSK (PAP) — Prapremierowe pokazy filmu „W te dni przedwieczne” Andrzeja Konica „Moja wojna, moja miłość” Janusza Nasfetera zainaugurowały 31 sierpnia II Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdansk. W programie konkursowym przedstawione zostaną 24 filmy wyprodukowane dla kin i telewizji od września ub. roku. W kategorii filmu kinowego jest to niemal pełna prezentacja całorocznego dorobku, przy czym 10 z 17 pozycji jest prezentowanych po raz pierwszy. Zakwalifikowane do konkursu obrady ocenić będzie jury pod przewodnictwem Jerzego Hoffmana, zwycięzcy „Potopu” u-biegłorocznego festiwalu. Prócz nagród głównych przyznane będą nagrody za reżyserię, scenariusz, muzykę, zdjęcia i rolę aktorską. Obok prezentacji konkursowej w programie festiwalu znalazł się — jako interesujące novum — przegląd filmów krajów nadbałtyckich oraz — z okazji Międzynarodowego Roku Kobiet — przegląd pod hasłem „...kobieta w filmie polskim”. Przypomniane zostaną ponadto dzieła operatora Jerzego Wójcika. W sumie przedstawionych będzie ponad 80 filmów.

POGODA

PROGNOZY
DLA WOJEWÓDZTWA
białostockiego, łomżyńskiego,
suwalskiego.

Dziś — zachmurzenie małe. Temperatura maksymalna 24-26 st., minimalna 10-12 st. C. Wiatr słaby z kierunków wschodnich. JUTRO — bez zmian. IMIENINY: Iadego i Bronisławy. (śka)

Zamieszki
w środkowej części Libanu

KAIR (PAP) — W środkowej części Libanu, przede wszystkim w mieście Zahle, od pięciu dni utrzymuje się bardzo napięta sytuacja. Donosi tam do zamieszek między ludnością muzułmańską a chrześcijańską. W ich wyniku na najmniej 19 osób poniosło

śmierć. Zapoczątkowała zamieszki bójka w kregielni, do której wchodziło się wiele osób. Zahle leży w odległości 50 km na wschód od Bejrutu, liczy 15 tys. mieszkańców, w większości chrześcijan. W mieście ogłoszono stan wyjątkowy.

Województwo Suwalskie

MIROSLAW MILEWSKI Z WIZYTĄ W WOJEWÓDZTWIE SUWALSKIM

W ostatnich dniach sierpnia przebywał w województwie suwalskim wiceminister Spraw Wewnętrznych, gen. bryg. inż. Mirosław Milewski.

Podczas dwudniowego pobytu spotkał się z władzami państwowymi i administracyjnymi województwa suwalskiego, odwiedził m. in. wzorcową gminę Lipka, a także oddział na Krywym Grunwaldzie, gdzie odbył spotkanie z członkami Związku Wzrostu i Rozwoju. Wziął udział w spotkaniu z radcami województwa, w którym omówiono plany budowy i modernizacji budownictwa mieszkaniowego. Wskazano na konieczność zwiększenia inwestycji w budownictwo mieszkaniowe, szczególnie w miejscowościach o dużym potencjale turystycznym.

Wskazano na konieczność zwiększenia inwestycji w budownictwo mieszkaniowe, szczególnie w miejscowościach o dużym potencjale turystycznym.

Przezwyciężenie kryzysu politycznego w Portugalii

Clag dalszy ze str. 1

ra Vasco Goncalvesa, na którym podjęto m. in. ważne uchwały, dotyczące polityki podatkowej wobec prywatnych przedsiębiorstw. Rada Ministrów zatwierdziła również projekt ustawy nakreślającej ramy działania sektora prywatnego w gospodarce.

Minister informacji, Correia Jesuino, odpowiadając na pytania podczas zaplanowanej konferencji prasowej, stwierdził, iż ewentualne zmiany w składzie rządu należą obecnie do kompetencji nowego premiera, admirała Pinheiro de Azevedo. Tymczasem zaś rząd będzie kontynuował prace w obecnym składzie.

Sekretariat jednolitej konfederacji pracy „Inter-sindical”, skupiającej blisko dwa miliony związków portugalskich, w ogłoszonym w nocy z piątku na sobotę komunikacie, powitał z zadowoleniem nominację gen. Vasco Goncalvesa na stanowisko szefa sztabu generalnego sił zbrojnych. Komunikat pod-

kreśla, iż jak najszybsze objęcie przez Vasco Goncalvesa nowego stanowiska będzie miało doniosłe znaczenie dla umocnienia w Portugalii autorytetu władzy rewolucyjnej, czego domagają się od dłuższego czasu masy ludowe oraz cywilne i wojskowe siły postępu.

ZYCIORYS

PINHEIRO DE AZEVEDO

Mianowany premierem Portugalii admirał JOSE BAPTISTA PINHEIRO DE AZEVEDO urodził się w Luandzie, 5 czerwca 1917 roku.

W wieku 17 lat wstąpił do szkoły morskiej, a po jej ukończeniu przeszedł do służby w marynarce. W latach 1935-1938 był wykładowcą w szkole morskiej. W latach 1938-1940 był dowódcą okrętu, a w latach 1940-1942 dowódcą okrętu. W latach 1942-1944 był dowódcą okrętu. W latach 1944-1946 był dowódcą okrętu. W latach 1946-1948 był dowódcą okrętu. W latach 1948-1950 był dowódcą okrętu. W latach 1950-1952 był dowódcą okrętu. W latach 1952-1954 był dowódcą okrętu. W latach 1954-1956 był dowódcą okrętu. W latach 1956-1958 był dowódcą okrętu. W latach 1958-1960 był dowódcą okrętu. W latach 1960-1962 był dowódcą okrętu. W latach 1962-1964 był dowódcą okrętu. W latach 1964-1966 był dowódcą okrętu. W latach 1966-1968 był dowódcą okrętu. W latach 1968-1970 był dowódcą okrętu. W latach 1970-1972 był dowódcą okrętu. W latach 1972-1974 był dowódcą okrętu. W latach 1974-1976 był dowódcą okrętu. W latach 1976-1978 był dowódcą okrętu. W latach 1978-1980 był dowódcą okrętu. W latach 1980-1982 był dowódcą okrętu. W latach 1982-1984 był dowódcą okrętu. W latach 1984-1986 był dowódcą okrętu. W latach 1986-1988 był dowódcą okrętu. W latach 1988-1990 był dowódcą okrętu. W latach 1990-1992 był dowódcą okrętu. W latach 1992-1994 był dowódcą okrętu. W latach 1994-1996 był dowódcą okrętu. W latach 1996-1998 był dowódcą okrętu. W latach 1998-2000 był dowódcą okrętu. W latach 2000-2002 był dowódcą okrętu. W latach 2002-2004 był dowódcą okrętu. W latach 2004-2006 był dowódcą okrętu. W latach 2006-2008 był dowódcą okrętu. W latach 2008-2010 był dowódcą okrętu. W latach 2010-2012 był dowódcą okrętu. W latach 2012-2014 był dowódcą okrętu. W latach 2014-2016 był dowódcą okrętu. W latach 2016-2018 był dowódcą okrętu. W latach 2018-2020 był dowódcą okrętu. W latach 2020-2022 był dowódcą okrętu. W latach 2022-2024 był dowódcą okrętu. W latach 2024-2026 był dowódcą okrętu. W latach 2026-2028 był dowódcą okrętu. W latach 2028-2030 był dowódcą okrętu.

kwietnia 1974 roku, był członkiem Rady Oceniającej Narodowego Związku Zawodowego w marcu 1975 roku, kiedy to został mianowany członkiem Rady Rewolucyjnej.

Zastępował on prezydenta Republiki na stanowisku szefa państwa podczas jego podróży zagranicą. Reprezentował również Portugalię na ważnych konferencjach międzynarodowych, m. in. na ostatnich wojskowych sesjach NATO.

W latach 1955-1958 był wykładowcą w szkole morskiej. W latach 1958-1960 był dowódcą okrętu, a w latach 1960-1962 był dowódcą okrętu. W latach 1962-1964 był dowódcą okrętu. W latach 1964-1966 był dowódcą okrętu. W latach 1966-1968 był dowódcą okrętu. W latach 1968-1970 był dowódcą okrętu. W latach 1970-1972 był dowódcą okrętu. W latach 1972-1974 był dowódcą okrętu. W latach 1974-1976 był dowódcą okrętu. W latach 1976-1978 był dowódcą okrętu. W latach 1978-1980 był dowódcą okrętu. W latach 1980-1982 był dowódcą okrętu. W latach 1982-1984 był dowódcą okrętu. W latach 1984-1986 był dowódcą okrętu. W latach 1986-1988 był dowódcą okrętu. W latach 1988-1990 był dowódcą okrętu. W latach 1990-1992 był dowódcą okrętu. W latach 1992-1994 był dowódcą okrętu. W latach 1994-1996 był dowódcą okrętu. W latach 1996-1998 był dowódcą okrętu. W latach 1998-2000 był dowódcą okrętu. W latach 2000-2002 był dowódcą okrętu. W latach 2002-2004 był dowódcą okrętu. W latach 2004-2006 był dowódcą okrętu. W latach 2006-2008 był dowódcą okrętu. W latach 2008-2010 był dowódcą okrętu. W latach 2010-2012 był dowódcą okrętu. W latach 2012-2014 był dowódcą okrętu. W latach 2014-2016 był dowódcą okrętu. W latach 2016-2018 był dowódcą okrętu. W latach 2018-2020 był dowódcą okrętu. W latach 2020-2022 był dowódcą okrętu. W latach 2022-2024 był dowódcą okrętu. W latach 2024-2026 był dowódcą okrętu. W latach 2026-2028 był dowódcą okrętu. W latach 2028-2030 był dowódcą okrętu.

Pinheiro de Azevedo objął stanowisko szefa sztabu generalnego marynarki wojennej w dniu 30

Książę Filip gościł w Białowieży

WARSZAWA (PAP) — 1 września książę Filip przybył do Warszawy na zaproszenie Rady Państwa. Książę Filip gościł w Białowieży, gdzie jako przewodniczący Międzynarodowej Federacji Jeździeckiej uczestniczył w III mistrzostwach Europy w powożeniu zaprzęgami.

W niedzielę, 31 sierpnia książę Filip odwiedził Park Narodowy w Białowieży, gdzie zwrócił uwagę na stan lasu i zapoznał się z pracami nad jego ochroną.

Prezydent G. Ford za dalszym odprężeniem w stosunkach międzynarodowych

WASZYNGTON (PAP) — Prezydent USA Gerald Ford w wywiadzie telewizyjnym w Chicago omówił niektóre problemy polityki zagranicznej, podkreślając, że odprężenie to plan bądź program mający na celu złagodzenie napięcia w stosunkach między dwoma wielkimi mocarstwami oraz osłabienie napięcia na całym świecie.

Nawiązując do spotkań z sekretarzem generalnym KC KPZR, Leonidem Breżniewem w Helsinkach i we Władystoku, prezydent oświadczył, że L. Breżniew zdecydowanie i energicznie broni swego stanowiska. Postępujemy tak samo — stwierdził G. Ford — i są dziedziny, w których możemy osiągnąć porozumienie. Do dziedzin takich prezydent zaliczył ograniczenie zbrojeń strategicznych. Jeśli chodzi o ograniczenie tych zbrojeń — powiedział — porozumienie podpisane w 1972 roku było pierwszym krokiem na drodze hamowania wyścigu zbrojeń. Odpowiadając tym, którzy krytykują to porozumienie, G. Ford oświadczył, że jest ono realizowane.

Przez politykę odprężenia — powiedział prezydent — możemy osiągnąć większy postęp niż wznawiając „zimną wojnę”. Jeśli uda się nam ograniczyć zbrojenia strategiczne, powstrzymać w Europie Zachodniej wyścig zbrojeń konwencjonalnych oraz osiągnąć postęp również w innych dziedzinach, wykorzystując w tym celu odprężenie — to wydaje mi się, że jest to słuszne podejście.

Delegacja polska przybyła do DRW

HANOI (PAP) — Na zaproszenie KC Partii Pracujących Wietnamu i rządu Demokratycznej Republiki Wietnamu przybyła 30 ub. m. do Hanoi polska delegacja partyjno-rządowa na obchody 30-lecia DRW. W skład delegacji, w której czele stoi sekretarz KC PZPR, Jerzy Łukaszewicz, wchodzi: członek KC PZPR minister Pracy, Plac i Spraw Socjalnych, Tadeusz Rudolf, pierwszy zastępca kierownika wydziału zagranicznego KC PZPR, Henryk Zebrowski, generał dywizji Jan Śliwowski i ambasador PRL w DRW Józef Puta.

St. Trepczyński udał się na sesję ONZ

WARSZAWA (PAP) — W dniu wczorajszym udała się do Nowego Jorku delegacja polska na VII sesję specjalnej Zgromadzenia Ogólnego ONZ rozpoczynającą się 1 września br. Na czele delegacji stoi wiceminister Spraw Zagranicznych Stanisław Trepczyński.

„Dni Polskie” w Hamburgu

BONN (PAP) — Red. Aleksandra Wasilewska-Sutkowska informuje:

W piątek w Hamburgu pierwszy burmistrz i przewodniczący senatu Hans — Ulrich Klose dokonał otwarcia wystawy „Ty i twój świat”. Na uroczystości obecny był minister Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej PRL, Jerzy Olszewski stojący na czele delegacji, która przybyła do „Dni Polskie” do Hamburga.

Obecna wystawa odbywa się pod hasłem „Kobieta partnerem” co wiąże się z Międzynarodowym Rokiem Kobiet. „Polska dla ciebie i twojego świata” — to największa ekspozycja w ramach wystawy.

w której oprócz gospodarzy biorą także udział Dania i Holandia.

22 polskich central handlowych wraz z importami artykułów w ramach RFN zgospodarowało powierzchnię 2000 m kwadr., układ podprzaskokowy jest naczyniem mu hasła — wie sprawa — kobiety jej rodziny i domu, pracy, wypoczynku, hobby. Diapozytowy ilustracja rozwój gospodarki Polski i jej miejsce w świecie.

Argentyna zabiega o pożyczki zagraniczne

MEKSYK (PAP) — Nowo mianowany argentyński minister gospodarki, Antonio Caceres opuścił Buenos Aires, udając się w podróż zagraniczną, przede wszystkim do Stanów Zjednoczonych, by ubiegać się o pożyczki. Weźmie on udział w rozpoczęciu się w poniedziałek konferencji przedstawicieli międzynarodowego funduszu walutowego.

Agencja Reutersa podaje, że zadłużenie Argentyny wobec zagranicy wynosi obecnie ok. 11 mld dolarów, z tego 3 mld dolarów to pożyczki, które muszą być spłacone jeszcze w tym roku.

Zakaz działalności Ligi Awami

DELHI (PAP) — Nowy prezydent Bangladeszu, Mustak Ahmed, który przejął władzę w tym kraju po zamachu stanu 15 sierpnia, wydał dekret zakazujący działalności jednej partii politycznej, Ligi Awami. Dekret prezydencki ostrzega, że osobom, które naruszają ten zakaz, grozi kara więzienia do lat 7, oraz konfiskata mienia.

Liga Awami była jedyną partią polityczną w Bangladeszu od stycznia br., tj. od wprowadzenia przez zabójcę podczas zamachu stanu szefa Muzibura Rahmana rządów prezydenckich.

Miejscowa prasa informuje o trwających aresztowaniach osób, które zajmowały odpowiedzialne stanowiska w czasie rządów Muzibura Rahmana.

Pakt SEATO zostanie rozwiązany?

LONDYN (PAP) — W kręgach Azji Południowo-Wschodniej coraz żywiej oddźwiękuje propozycja rozwiązania paktu wojskowego — SEATO, zrzeszającego Stany Zjednoczone, W. Brytanie, Tajlandię, Australię, Nową Zelandię i Filipiny. Z propozycji rozwiązania tego paktu na wrześniowej nowojorskiej sesji SEATO ma wystąpić kilku członków tej organizacji, w tym Australia, Nowa Zelandia i Tajlandia. Sugestie takie wysuwano już 2 lata temu. Z paktu tego wystąpiły już wcześniej Francja i Pakistan.

Zamach stanu w Peru

Clag dalszy ze str. 1

manifestu wyrażają zaufanie do Bermudeza oraz nadzieję, że zadośćuczyni on „szkurnym” dążeniem do „sił zbrojnych i policji Peru”.

General Juan Velasco Alvarado sprawował władzę w Peru od października 1968 roku, po obaleniu drogi bezkarnego przewrotu z rąk prezydenta Belaunde Terrygo. Rząd jego wprowadził w kraju szereg reform gospodarczych i społecznych, dzięki którym Peru, niegdyś opóźnione przez „100 rodzin”, weszło na drogę rozwoju, zapewniając masom pracującym większy udział w dochodzie narodowym. Rząd prezydenta Alvarado ograniczył znaczenie wpływów obcych monopolów, wypychając większość zagranicznych towarzystw przemysłowych, działających na terenie Peru, m.in. towarzystwo naftowe International Petroleum Company. Przeprowadził on także reformę rolną i upaństwowił zasoby surowcowe kraju.

Na forum międzynarodowym Velasco Alvarado prowadzi politykę niezaangażowania.

Pierwsze posagi z... PZU

KIELCE (PAP) — Coraz popularniejszą formą oszczędzania stają się w woj. kieleckim tzw. ubezpieczenia posagowe. Polegają one na systematycznym wpłacaniu przez rodziców pewnych kwot z przeznaczeniem ich dla dzieci. Wiele rodziców określa termin wypłaty za oszczędzonych kwot na... datę zawarcia związku małżeńskiego. Jest to więc swego rodzaju posag ułatwiający młodym małżeństwu start.

W ostatnich dniach kieleckie PZU wypłaciło pierwsze posagi dla biorących ślub ubezpieczonych. Dodać warto, iż w tym województwie zawarto już umowy na tego rodzaju ubezpieczenia z 9 tys. rodziców. Najczęściej kwota ubezpieczenia posagowego wahają się w granicach 80 — 100 tys. zł.

Skarb w XVI wiecznym wraku

LONDYN (PAP) — Grupa pływowników brytyjskich znalazła na dnie morskim w pobliżu szkockiej miejscowości Iobermory szczątki tajemniczego starego żaglowca, który — jak się przypuszcza — był hiszpańskim galeonem, jedynym ze statków słynnej Armady, która próbowała dokonać inwazji na Anglię w XVI wieku. W annałach historycznych zanotowano, że statek ten eksplodował i zatonął w 1588 r. w Zatoce Torremory.

Wokół wraku tego hiszpańskiego okrętu narosły legendy, wg których był on zaladowany pieniędzmi przeznaczone na żołd dla żołnierzy sił inwazyjnych. Przypuszcza się, że w wraku będzie można odnaleźć przynajmniej część skarbów.

Niefortunny pirotechniki

Z trotylem — na teściową

FILA (PAP) — Ustalono przyczynę groźnego wybuchu, w wyniku którego wybuchł w powiecie dom mieszkalny, położony w samym centrum Wałca (woj. pilskie). Podjęte w tej sprawie dochodzenie wykazało, iż sprawcą eksplozji był stęchły mieszanin z Wałca — Tadeusz J., pragnący pozłożyć kres nieustannym konfliktom z teściową. Przybywszy feralnego dnia do domu w stanie nieźle pijanym, podłożył on do sieci elektrycznej 2,5-kilogramową wiązkę trotylu. W rezultacie desperackiego czynu zewnętrznego budynku rozpadł się jak domek z kart, teściowa i żona oraz sam winowajca ciężko ranni zależeli w szpitalu.

Mimo reform, które zyskały mu ogólne uznanie, rząd Alvarado kilkakrotnie przeżywał poważne kryzysy. Do najostrejszego doszło w lutym br., kiedy oddziały policji gwardii cywilnej ogłosiły strajk domagając się przeprowadzenia daleko idących reform w szeregu policji. Rząd wysłał wówczas wojsko i czuł się przeciwko policjantom. W wyniku starć zginęło 30 policjantów, a także wiele osób cywilnych.

Trudności, z jakimi borykał się rząd, pogłębiały kłopoty gospodarcze. Mimo znacznych osiągnięć w rozwoju Peru, wskaźnik inflacji wynosił około 30 proc., a około 1 mln ludzi nie ma stałej pracy.

General Morales Bermudez, który objął władzę na drodze zamachu stanu, uchodził, jak pisał Agencja Reutersa, za przedstawiciela umiarkowanego skrzydła lewicowego ugrupowania oficerów, którzy dokonali przewrotu w październiku 1968 roku. Urodził się w 1924 roku. Ukończył gimnazjum w Limie, po czym w 1949 roku wstąpił do Akademii Wojskowej w Chacabambie. W 1950 roku prezydent Belaunde Terrygo przez 2 miesiące pełnił funkcję ministra finansów. Stanowisko to objął ponownie w rządzie Velasco Alvarado w marcu 1969 roku i zajmował je do stycznia 1974 r. W tym czasie został mianowany szefem sztabu armii lądowej i lutego br. generał Bermudez został mianowany na stanowisko premiera i ministra obrony. Jest on bratkiem byłego prezydenta Remigio Morales Bermudeza, który rządził w Peru w latach 1962-1968.

Po piątkowym zamachu stanu w Limie, w którym generał Bermudez został mianowany na stanowisko premiera i ministra obrony, jest on bratkiem byłego prezydenta Remigio Morales Bermudeza, który rządził w Peru w latach 1962-1968.

Nowy szef państwa w sobotę po raz pierwszy oficjalnie zabrał głos na forum międzynarodowym, zamykając obrady toczące się w Limie konferencji państw niezaangażowanych. General Bermudez

Szwedzki projekt wykorzystania dna Bałtyku

SZTOKHOLM (PAP) — Ko-

respondent PAP, Tomasz Walat, pisze:

Szwedzki komitet rozwoju techniki opracował projekt szerszego niż dotychczas wykorzystania Bałtyku dla potrzeb gospodarki, wychodząc poza tradycyjne dziedziny eksploatacji morza. Wypływano m. in. 10 miliona — koło Gotlandii — w północnej części Zatoki Botnickiej w kierunku prowadzonych badań w kierunku dna zlokalizowania złóż minerałów. Równocześnie opracowano wspólne projekty urządzeń do wydobycia minerałów — głównie rud metali — spod dna morskich.

W zakładach „Saab-Scania”, znanych z produkcji ciężarówek i innego sprzętu mechanicznego, powstał projekt bezzałogowego okrętu podwodnego, który na zdalny sygnał może wykonywać różne zadania związane z eksploatacją dna.

Tadeusz J. aresztowano pod zarzutem usiłowania zabójstwa i umyślnego spowodowania niebezpieczeństwa zawałenia budynku. Jednocześnie prokurator zarządził badania psychiatryczne niefortunnego pirotechnika.

podkreślił, że Peru w dalszym ciągu będzie prowadziło politykę niezaangażowania i niezależności. Obserwatorzy zagraniczni podkreślają, iż opublikowana w piątek odezwa do narodu stwierdza, że nie należy się spodziewać zasadniczych zmian, oraz że proces rewolucyjny w Peru będzie kontynuowany zgodnie z podstawowymi założeniami ideologicznymi i politycznymi.

Delegacja konferencji krajów niezaangażowanych — wiadomo oficjalnie, że dotychczasowy minister spraw zagranicznych gen. De La Torre Valle pozostał na swym stanowisku. Również minister górnictwa zachował swą tekę. Przewiduje się, że zmiany w składzie rządu dokona przed wszystkim znanych z prawicowych tendencji ministrów spraw wewnętrznych i rybołówstwa, którzy przejdą na emeryturę.

W Limie oświadczone oficjalnie, że usunięty ze stanowiska prezydent Velasco Alvarado nie został aresztowany i przebywa w swym prywatnej rezydencji. Inny komunikat podaje, że może on swobodnie postanowić, czy pozostać w Peru, czy też uda się za granicę. W piątek V. Alvarado wygłosił orędzie pożegnawne, w którym wezwał naród do zachowania jedności i udzielenia poparcia procesowi rewolucyjnemu oraz oficjalnie poinformował, że rezygnuje ze swego stanowiska.

MEKSYK (PAP) — W stolicy Peru, Limie, w nocy z soboty na niedzielę odbyła się uroczystość zaprzysiężenia nowego prezydenta państwa, gen. Francisco Morales Bermudeza (lat 53). Jednocześnie zaprzysiężono nowego premiera i ministra obrony, Oscara Vargasa Prieto.

Karygodna beztroska kasjerki

NOWY SĄCZ (PAP) — Karygodna beztroska kasjerka podstawowych obowiązków i przepisów związanych z zabezpieczeniem mienia państwowego i społecznego jest sprawą 48-letniej Haliny B. — kasjerki nowotarskiego przedsiębiorstwa turystycznego „Podhalan”. Pracując na przystanku dla pieszych w Czornym, pobrała ona z oddziału NBP w Nowym Targu ponad 3 mln zł. przeznaczone na wypłatę pensji. Do banku przysłała sama a tę wielką sumę pieniędzy włożyła do zwykłej damskiej torby. Następnie, ze spotkaniem koleżanki — również pracowniczki „Podhalan” — poszła do miejscowej kawiarni, a dopiero potem mikrobusem firmy udala się do Czornego. Po drodze samochód zatrzymał się i zabierał przynajmniej jednego pasażera. Tego dnia kasjerka zdążyła wypłacić tylko milion zł. Pozostały — ponad milion zł — schowała do starej kasy pancernej. Natomiast 100 tys. zł, które otrzymała od innego kasjera za sprzedanie tego dnia bilety po kosztach w nie zamierzonym schowku. Następnego dnia przy otwarciu kasy na przystanku w Czornym nie stwierdzono brak pozostawionej miliona zł.

Prokuratura i MO rozpoczęły śledztwo w tej sprawie.

Państwa niezaangażowane przyjęły „Kartę Limską”

LIMA (PAP) — W sobotę 30 sierpnia w stolicy Peru — Limie zakończyła obrady konferencji ministrów spraw zagranicznych państw niezaangażowanych. Zamknięcia obrad dokonał nowy prezydent Peru — generał Francisco Morales Bermudez.

W czasie ostatniej plenarnej sesji konferencji przedstawiciele 82 krajów członkowskich ruchu niezaangażowanych uchwaliły deklarację programową, nazwaną „Karta Limska”. W liście 62 strony dokumentu przedstawiono

Współpraca RWPG — Finlandia

HELSINKI (PAP) — W mieście Kuopio (środkowa część Finlandii) odbyło się posiedzenie grupy roboczej przemysłu chemicznego komisji ds. współpracy między RWPG a Finlandią. W czasie posiedzenia omawiano konkretne plany wielostronnej współpracy w dziedzinie przemysłu chemicznego. Uczestniczyli w nim przedstawiciele Bułgarii, Węgier, NRD, Polski, Rumunii, Związku Radzieckiego i Czechosłowacji.

SKROCIE

■ ATENY — 30 sierpnia w Salonach otwarto 40 międzynarodowe targi handlowo-przemysłowe. W targach biorą udział wystawcy z 20 krajów.

■ MADRYT — Sąd wojskowy w Burgos ogłosił wyrok w procesie dwóch młodych Baszków — członków podziemnej organizacji ETA. Staneli oni pod zarzutem zastrzelenia policjanta w kwietniu 1974 r. Sąd uznał ich winnymi i skazał na śmierć. Jedną z ofiar był Antonio Garmendia i 33-letniego Agostu Oteguela na karę śmierci.

■ NOWY JORK — Od poniedziałku wchodzi w życie zarządzenie o nowych opłatach w środkach komunikacji miejskiej Nowego Jorku. Zostaną one podwyższone w autobusach i metrze o 40 procent.

■ LONDYN — Z Belfastu donoszą, że w jednym z barów ucieleśnionych przez ludność katolicką, eksplodowała w sobotę wielopułkowa bomba, zabijając jedną osobę. Cztery osoby zostały rane.

■ BERN — Neuchâtelowa partia w Niemczech Zachodnich — NPD zamierza w dniach 18-19 października odbyć zjazd federalny. Uczestnicy zjazdu omówią strategię partii przed przyszłymi wyborami powszechnymi w RFN.

■ SORIA — Bułgaria liczy 8,7 mln mieszkańców. Takie dane ogłosiła ogłoszona ostatnio w Sofii. Jednocześnie przypominają, że w 1990 r. kraj ten liczył 7,7 mln, w 1986 — 7 mln, a w 1983 r. — 6,2 mln mieszkańców.

Katastrofa lotnicza na Aiasce

NOWY JORK (PAP) — W pobliżu miasta Gambell na Alasce wydarzyła się w sobotę katastrofa lotnicza. W pobliżu lotniska runął tam na ziemię samolot, na którym pokładzie znajdowało się 31 pasażerów. Według doniesień, dwie osoby zostały zabite, 21 zostało ciężko rannych, 8 pasażerów uważa się za zaginionych. Przyczyną katastrofy nie jest znana.

wspólne stanowisko państw ruchu niezaangażowanych w ważnych kwestiach politycznych i gospodarczych świata.

W pierwszej części deklaracji zatytułowanej „Limska deklaracja o solidarności i pomocy wzajemnej” poruszono także sprawy, jak sytuacja na Bliskim Wschodzie, problem rozbrojenia, rola kobiety oraz zagadnienie współpracy państw niezaangażowanych w dziedzinie sportu.

Ministrowie spraw zagranicznych państw niezaangażowanych potępiłi jednomyślnie agresję izraelską na Bliskim Wschodzie stwierdzając, że działalność tego państwa stanowi jawne pogwałcenie Kartę Narodów Zjednoczonych.

Druga część „Karty Limskiej” nosi tytuł: „Strategia umacniania jedności i solidarności między państwami członkowskimi ruchu niezaangażowanego, międzynarodowego ruchu gospodarczego”. W części tej poruszono zagadnienia dotyczące międzynarodowej sytuacji gospodarczej, współpracy ekonomicznej państw niezaangażowanych oraz ich jednolite działania w tej dziedzinie.

Rozmowy Kissingera na Bliskim Wschodzie

W tym tygodniu osiągnięcie porozumienia?

KAIR, NOWY JORK (PAP) — Sekretarz Stanu USA Henry Kissinger, kontynuując swą misję na Bliskim Wschodzie. W niedzielę w godzinach popołudniowych przybył on ponownie do Aleksandrii, gdzie przeprowadził rozmowy z prezydentem Egiptu Anwar Sadatem, po czym wieczorem powrócił do Izraela.

Przed rozpoczęciem kolejnej tury rozmów, prezydent Sadat i H. Kissinger udzielili odpowiedzi na pytania dzienników.

karzy. Sekretarz Stanu USA stwierdził, że rokowania egipsko-izraelskie „nie znajdują się w impasie i nie występują w nich żadne problemy nie do przezwyciężenia”. Wyraził też opinie, że porozumienie tymczasowe będzie mogło być parafowane w najbliższych dniach. Obecnie, jak stwierdził sekretarz Stanu, przedmiotem dyskusji są „bardzo skomplikowane problemy techniczne”.

Prezydent Sadat oświadczył, że strony egipskie nie ma przeszkód do zawarcia porozumienia w ciągu najbliższych dni. Zastrzegł jednak, że nie może przewidzieć, czy trudności nie wystąpią ze strony izraelskiej.

Prasa kairska wyraża opinie, że porozumienie o drugim etapie rozdzielania wojsk na Półwyspie Synajskim będzie parafowane na początku tygodnia, a oficjalne jego podpisanie nastąpi w końcu tygodnia.

Oceniając perspektywy misji H. Kissingera na Bliskim Wschodzie, tunijski dziennik „As-Sabah” podkreśla, że rząd izraelski nie wstąpił na drogę pokojową i sytuacja w tym regionie jest nadal niebezpieczna, gdyż podejmowane obecnie inicjatywy ograniczają się do częściowych kroków i nie postulują uregulowania całokształtu problemu bliskowschodniego.

Według doniesień z Damaszku, przewodniczący Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jasser Arafat, wypowiedział się przeciwko amerykańskiej inicjatywie uregulowania problemu bliskowschodniego i stwierdził, że walka o wyzwolenie Palestyny „będzie kontynuowana do zwycięskiego końca”.

W wypadku wystąpienia dolegliwości jelitowych należy jak najszybciej zgłosić się do lekarza, ograniczyć kontakty z ludźmi, przestrzegać zaleceń higienicznych i właściwego sposobu leczenia. (lk)

— dokładnym i częstym myciem rąk mydłem i wodą przed przyrządzaniem i spożywaniem posiłków oraz po korzystaniu z ubikacji.

— zachowaniu czystości w mieszkaniu, miejscu pracy, objęciu gospodarskim,

— zabezpieczeniu studni przed zanieczyszczeniem (utwardzanie nawierzchni wokół studni, nakrycie studni szczelną pokrywą, umocowanie wiadra na stałe),

— dbaniu o czystość, właściwe odkażanie i likwidowanie odpadków i nieczystości, — spożywaniu wody i mleka, tylko po przegotowaniu,

— dokładnym myciu przygotowanej wody jarzyny i owoców, przed jedzeniem,

— zabezpieczeniu produktów żywnościowych przed muchami i innymi owadami,

Z zagranicy

Na czechosłowackim rynku pracy

Pozytywne strony deficytu

(Korespondencja P.A. Interpress z Pragi)

Na kolumnach ogłoszeniowych czechosłowackich dzienników od lat występuje chroniczny już brak miejsca na literaturę, oferującą pracę w najróżniejszych zawodach, na dogodnych warunkach pracy w setkach przedsiębiorstw i instytucji. Dlatego też praktyczni pobratymcy z polski zaczęli wywieszać te oferty na słupach ogłoszeniowych, w tramwajach i autobusach, w oknach wystawowych sklepów i punktach usługowych.

W Czechosłowacji, podobnie jak u nas, wciąż jest wolnych miejsc pracy niż poszukujących zatrudnienia. Planowy socjalistyczny rozwój czechosłowackiej gospodarki narodowej sprawił, że już dawno zostały wyczerpane do maksimum wszystkie źródła siły roboczej. Na początku br. blisko połowa całej ludności kraju posiadała stałe zatrudnienie w gospodarce społecznej. Przepiętny, że liczba mieszkańców CSRS na dzień 1. I. 1975 roku wyniosła 14,74 mln osób.

Sięgnięto przy tym do wszelkich możliwych rezerw siły roboczej, a przede wszystkim do kobiet, zajmujących się do niedawna tradycyjnie gospodarstwem domowym. Obecnie udział kobiet pracujących wynosi 67 proc. ogółu zatrudnionych. Innym źródłem rezerw siły roboczej stała się emeryci. Nie rozwiązuje to jednak problemu. Zadaniem rozwoju społeczno-gospodarczego republiki rośnie z roku na rok, a przysrost siły roboczej maleje. Jeśli w latach 1961-1970 roczny przyrost zatrudnienia wyniósł 97 tys. osób, to w obecnych pięcioletnich latach ta osłabła w granicach 68 tys. osób na skali jednego roku. Każdego roku spada też liczba młodzi, stanowiącej w tym czasie główne źródło przyrostu siły roboczej.

A więc sytuacja bez wyjścia. W najbliższej przyszłości coroczne przyrosty produkcji przemysłowej i rolniczej oraz systematyczny wzrost dochodu narodowego.

Jakimi więc środkami i metodami rozwiązuje się w CSRS problem deficytu siły roboczej?

Deficyt siły roboczej w CSRS jest niwelowany konsekwentnie realizowanym kursem na stały wzrost wydajności i efektywności pracy, na mechanizację i automatyzację procesów technologicznych. I to są pozytywne strony tego ujemnego w skali społecznej zjawiska. Nie przypadkowo w Czechosłowacji masowo rozwija się ruch racjonalizatorski i nowatorstwa, szeroko popierany przez władze państwowe, związkowe i administrację gospodarczą. Wyjątkowy nacisk kładzie się na postęp naukowo-techniczny, zwłaszcza po XIV Zjeździe KPCZ, na modernizację produkcji i wprowadzanie najnowocześniejszej techniki i naukowo-technicznego sterowania ekonomiką aż do szczegółu poszczególnych wydziałów produkcyjnych.

Rysują się także inne rozwiązania na czechosłowackim rynku pracy. Wzrastające w rozmiarach wykorzystanie w przemyśle i rolnictwie siły roboczej. Już od sześciu lat stale rośnie liczba urodzeń. W 1974 roku przyszło na świat w Czechosłowacji 291.367 dzieci. Oznacza to, że na 1000 mieszkańców przypada 19,8 urodzeń, co stawia CSRS na czołowym miejscu w Europie. Jednakże skutki tej eksplozji przyrostu naturalnego będą odczuwalne dopiero za około dziesięć lat.

SZKOŁA I SPOŁECZEŃSTWO

Dwa lata temu, na przełomie roku szkolnego 1973/74, został uchwalony przez Sejm kompleksowy program rozwoju oświaty i wychowania. Włożono w nim, zgodnie ze sformułowaną na VI Zjeździe PZPR koncepcją doskonalenia i przebudowy szkolnictwa, główne zasady strategii oświatowej, której celem jest wykształcenie i wychowanie ludzi przygotowanych do budowy nowoczesnej Polski.

W następnym roku szkolnym 1974-1975 została dokonana pierwsza próba: przypuszczono szturm na najbardziej zaniedbane odcinki polskiego szkolnictwa: szkoły wiejskie. Wielką sprawą stało się organizowanie szkół zbiorczych. W ubiegłym roku szkolnym dokonano też pewnych zmian w treściach nauczania w szkolnictwie ponadpodstawowym: w szkołach ogólnokształcących powołano większą liczbę klas kierunkowych (matematyczno-fizycznych, humanistycznych itp.), a w szkołach zawodowych ograniczono nomenklaturę zawodów, zmniejszając ich ilość z 558 do 200.

wojen, ale poprzez ukazywanie młodzieży genyzy współczesności ma ułatwić jej rozumienie dnia dzisiejszego. Nauczanie języka polskiego, to nie tylko znajomość zabytków naszego piśmiennictwa, ale i umiejętności dostrzeżenia walorów ideowo-artystycznych w dziełach współczesnej literatury. Większy też nacisk kładzie się na sztukę jasnego i poprawnego posługiwania się językiem polskim w mowie i piśmie, zakładając, że młodszy wiek jest nieznajomością daty powstania utworu literackiego niż nieumiejętność formułowania własnej opinii na jego temat. Jest to istotna zmiana: dotychczas

rozmowom z rodzicami itp.), jak i w zakresie wychowania (pomaganie słabszym w nauce, współodpowiedzialność za dobre imię szkoły).

Wejście w życie Kodeksu spełnia w jakiejś mierze zasadniczy postulat Raportu, mówiący o tym, że szkoła współczesna ma wychowywać realistycznie, czyli uczyć norm i wzorców postępowania, obowiązujących w społeczeństwie, brać pod uwagę to, że młodzież jest w dużej mierze wychowywana przez środowiska pozaszkolne — dom, telewizję, instytucje oświatowo-wychowawcze, organizacje społeczne. Realizm Kodeksu przejawia się też w tak drobnej z pozoru sprawie, jak wygląd zewnętrzny ucznia: nareszcie szkoła przestaje być wyrocznią w sprawie mody: tu wybór pozostawia się młodzieży, wymagając od niej wyłącznie schludności ubioru i estetyki fryzury. I słusznie: nie przez narzucanie młodzieży stylu ubierania się, nie przez mundur wiedzy droga do faktycznej, świadomej dyscypliny i porządku. Wychowywanie realistyczne, to nie tylko kształtowanie właściwych postaw w bieżącej pracy szkoły, to również wybieganie w przyszłość, ukazywanie celu nauki, a więc i jej aktualnego sensu. Innymi słowy, akcentowanie związku nauki z potrzebami kraju. Temu służy

Droga do nowoczesności

To przypomnienie najważniejszych dokonanych w szkolnictwie jest nie odcieniem, gdyż porównanie ich z tegorocznymi decyzjami resortu oświaty świadczy, że od trzech lat — tj. od ogłoszenia słynnego Raportu o stanie oświaty — rokrocznie stawiamy krok naprzód, rokrocznie następują zmiany potwierdzające, że od słów i postulatów przechodzi się do konkretnych czynów.

Od dwóch lat w klimacie dni poprzedzających nowy rok szkolny jest coś z niespodzianki: zakłada się dość powszechnie, że przyniesie on jakieś zmiany. I na ogół tak jest, przy czym owe nowości nie są niefrasobliwym eksperymentowaniem na żywym organizmie oświaty, lecz świadomą, stopniową kontynuacją przyjętych uprzednio ustaleń, realnym wdrażaniem założeń polityki oświatowej.

I tak w roku bieżącym znowu powiększono liczbę klas matematyczno-fizycznych, biologiczno-chemicznych, humanistycznych, sportowych i z rozszerzonym programem nauczania języków obcych. Np. w Warszawie wszyscy licealiści mają możliwość uczęszczania do klas kierunkowych zgodnie z własnymi zamiłowaniem. Co się tyczy szkół zawodowych: podczas gdy w ubiegłym roku ograniczono liczbę wąskich specjalności, to w bieżącym przyjęto jako zasadę kształcenie w zawodach szerokokopułowych, powierzając nauczanie określonej specjalizacji zakładom pracy.

Postępuje też proces doskonalenia pracy szkoły. Świadczą o tym nowe treści programowe języka polskiego i historii. Nauczanie historii nie ma być katalogiem dat i

nauczyciel skłonny był patrzeć przez palce na dukaćcego ucznia, jeśli ten miał wymagany zasób wiadomości. Teraz nie wystarczy wiedzieć — trzeba też wiedzieć, „sprzedać”. Samodzielność ucznia w wyrażaniu własnych opinii, swoboda wypowiedziania się — są dowodem jego aktywności poznawczej do przedmiotu, tak cennej w dorosłym życiu, w pracy zawodowej, w samokształceniu.

Bardziej spektakularna zmiana zaszła w nauczaniu matematyki w klasach pierwszych: maluchy będą operowały równaniami z „x” i tabelkami funkcyjnymi zamiast nieśmiertelnych „ślupków”. W polskim u pierwszaków także nowości: dwa podręczniki do wyboru przez nauczyciela — jeden zmodyfikowany, a drugi z nowym układem treści. Zmieniając zasadniczo treści programowe w klasach pierwszych, rozpoczęto praktyczne wprowadzenie w życie założeń o wiodącej roli polskiego i matematyki w całym systemie 10-letniej zreformowanej szkoły.

To najważniejsze zmiany dydaktyczne. A w zakresie wychowania? I tu nauczyciele otrzymali do ręki instrument skutecznego społecznego i indywidualnego wychowania: nowy, opracowany po dwuletnich przygotowaniach Kodeks Ucznia. Jasno precyzuje on takie zasadnicze sprawy jak: współdziałanie ucznia i nauczyciela na zasadzie partnerstwa, sposoby przeciwdziałania izolacji szkoły od otoczenia tak w zakresie nauki (m.in. umiejętne wykorzystywanie przez nauczyciela wiadomości zdobytych przez ucznia poza szkołą — dzięki telewizji, własnym lekturom,

specjalizacja ostatnich klas licealnych, zgodna z indywidualnymi zainteresowaniami, której rozwój przyniesie korzyści i uczącemu się, i gospodarce narodowej. Temu służy szeroki profil zawodowy nauczających w szkołach zawodowych, wychodzący naprzeciw zmieniającym się nieustannie technologiom, metodom zarządzania i planowania, zmieniającemu się rytmowi pracy.

Nasza szkoła powoli, lecz konsekwentnie zmienia swe oblicze. Doskonali się metody i treści programowe, doskonalą swe kwalifikacje nauczyciele. W tej chwili ponad 65 tys. walczą o uniwersyteckie dyplomy, prawie tyle samo o tytuły magistrów w ramach studiów poddyplomowych. Wszystko to za cenę własnych i kolegów — podejmujących zastępstwa — wyrzeczeń.

Są to jednak wyrzeczenia niezbędne, jeśli szkoła ma podjąć wieloletnie zadanie przeobrażającego się systemu dydaktyczno-wychowawczego, którego zmiany dla wielu nauczycieli o tradycyjnych nawykach są prawdziwym „trzęsieniem ziemi”. Ale zmiany te są zbliżone z tendencjami pedagogiki światowej dnia dzisiejszego i mają na celu intensyfikację procesu nauczania i lepszego przygotowania młodzieży do jej dojrzałej roli w społeczeństwie.

Chodzi o to, by młody człowiek opuszczając szkołę nie potykał się bezradnie u progu życia, by wiedza, którą zdobył, nie była niepotrzebny balastem, ale skutecznym instrumentem sprawnym się w życiowej praktyce.

(Interpress)

HALINA SZYPUŁSKA

Starostowie Centralnych Dożynek



Starostą tegorocznych Centralnych Dożynek w Koszalinie będzie KAZIMIERA CZECHOWSKA z Czernina (woj. koszalińskie). Jest ona członkiem ZSL i Komisji Rolnej przy Gminnej Radzie, radną Gminnej Rady Narodowej w Dygowie, przewodniczącą Kola Gospodyń Wiejskich oraz prezesem Rejonowego Związku Producentów Trzody Chlewniej. Wraz z mężem Stanisławem wspólnie prowadzą 16,5 ha gospodarstwo, specjalizujące się w hodowli trzody chlewniej. Obecnie państwo Czechowskowie trzymają 14 macior, od których odstawiają rocznie około 100 tuczników. Nowa chlewnia już ukończona pozwoli Czechowskim na znaczne zwiększenie liczby trzody, a produkcja żywa wzrośnie do 1.200 kg z hektara.

Kazimiera Czechowska w br. otrzymała zaszczytne odznaczenie „Order Serca Matkom Wsi”, posiada również Srebrny Krzyż Zasługi.

(ab)

NA ZDJĘCIU: Kazimiera i Stanisław Czechowskcy.

CAF — Kraszewski



STAROSTA TEGOROCZNYCH DOŻYNEK.

MARIAN BEDNAREK jest z zawodu mistrzem upraw polowych Pracuje w kombinacie PGR Redło — produkuje zakłady tego typu na Pomorzu Środkowym. Marian Bednarek jest znakomitym kombajnistą, kierowcą ciągników, potrafi radzić sobie ze wszystkimi maszynami używanymi w rolnictwie. W ubiegłym roku podczas żniw skończył swoim kombajnem 1.200 ton ziarna. W zawodzie pracuje już 25 lat.

NA ZDJĘCIU: Marian Bednarek z rodziną.

CAF — Kraszewski

Portugalskie wnioski

Ostatnie doniesienia z Portugalii świadczą o tym, że przedstawiciele sił postępowych w tym kraju próbują odnieść swe zwycięstwo, by móc powstrzymać w ten sposób ofensywę reakcji. Tak skomercjonowana akcja wywołana w wyniku narady przedstawicieli partii postępowych rewolucyjnie nastawionych oficerów z Ruchu Sił Zbrojnych „tymczasowego sekretariatu” — wspólnego organu, którego zadaniem ma być usuwanie rozbieżności, przeciwdziałanie akcjom sił kontrrewolucyjnych i kontynuowanie procesu postępowych przemian.

Za wcześnie jeszcze na przewidywania, czy ten krok doprowadzi do praktyki do powstania nowego frontu lewicy portugalskiej, której rozbicie w ostatnich tygodniach miało ułatwić konsolidację sił wstecznych w kraju, wspieranych mniej lub bardziej dyskretnie przez kółka międzynarodowej reakcji. Różnice poglądów w Ruchu Sił Zbrojnych, które zapośredniczały do rozbicia, czego jednoznaczna antykomunistyczna postawa partii socjalistycznej i wreszcie różnice zdań we wszystkich niemal innych ugrupowaniach politycznych — doprowadziły do sytuacji, w której trudno o optymizm.

Rzecz jasna, w interesie przyszłości Portugalii leży aby podjęte ostatnio kroki przyczyniły się do radykalnych zmian w tym kraju, w którym chaos gospodarczy pogłębia się jeszcze bardziej na skutek politycznych wstrząsów. Do tego potrzeba jednak silnej władzy wykonawczej, która utrzymałaby dotychczasowe zdobycze rewolucyjne, takie jak reforma rolna i obronę demokratycznego programu działania przed atakami pogromców salazarowskiego fałszu.

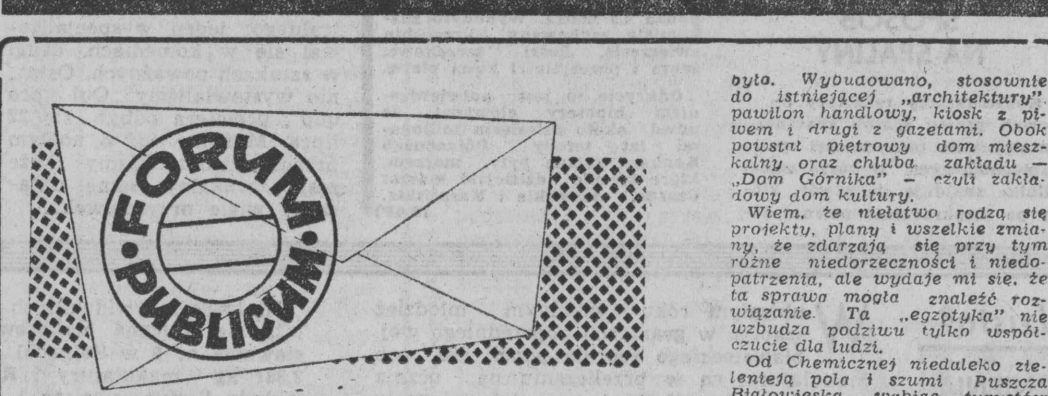
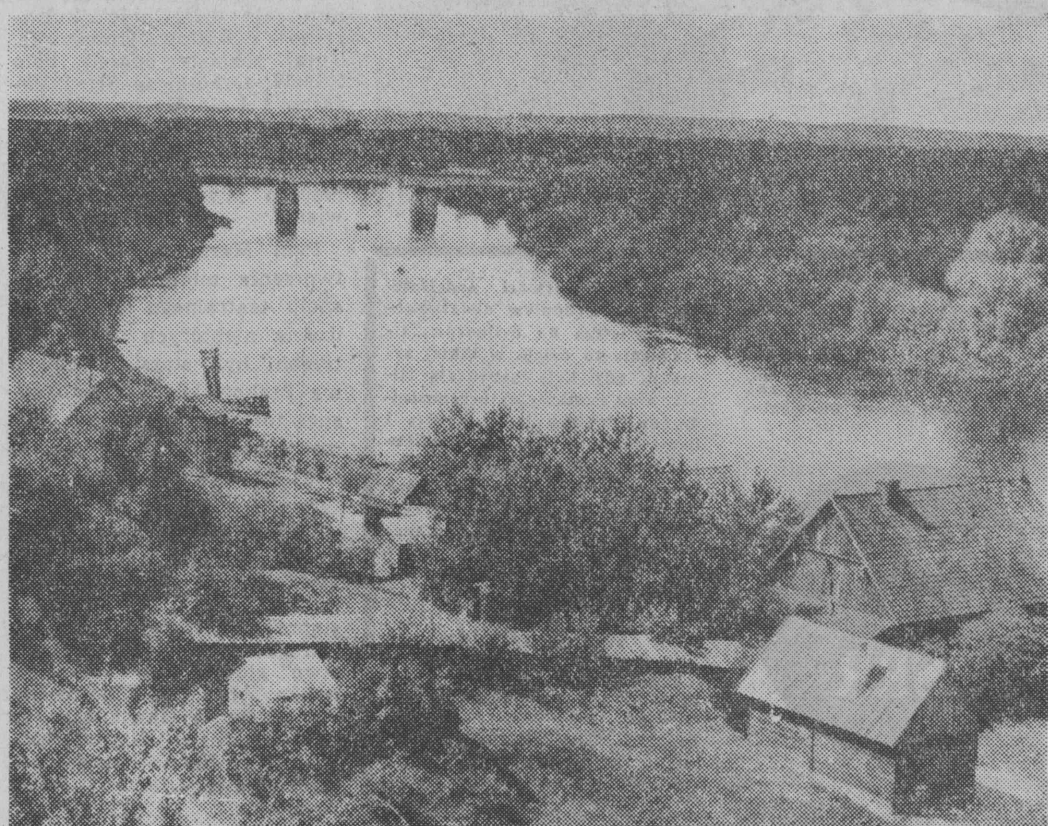
Wierując obecny rozwój sytuacji w Portugalii, nie można oprzeć wrażeniu, że wywołany nim dyktatorski rząd Salazara i Castano. Lata terroru i niewolności zarówno w Portugalii, jak i w jej koloniach, że przewrót kwietniowy był dziełem elitarnych grup politycznych, a nie masą pracującą w społeczeństwie. Kierunek jest jednak bardziej sponadnym odruchem niż tradycjami demokratycznymi.

Nic dziwnego, że w sytuacji, kiedy władzę przejęły ugrupowania polityczne, użycie siły dopiero w codziennej praktyce demokratycznych metod rządzenia, znacznie łatwiej było skonsolidować się reakcji, reprezentującej kontynuację dyktatorskiego programu. Stąd też różnicowanie poglądów, jakie ujawniły się w szeregach postępowych, w wyniku przywrócenia — po 50 latach terroru — swobody ich oświadczenia, towarzyszyło zjednoczeniu sił kontrrewolucyjnych, przedstawicieli dawnego aparatu władzy i uścisku, reakcyjnej części kleru i kapitału.

W dodatku w Portugalii powtórzone błęd, który nie jeden już raz w historii wyszedł na szkodę sprawie postępowych przemian: przeszkoda, niezwykle trudna do pokonania, okazała się rozbicie ruchu robotniczego, którego jedność była zawsze i pozostaje w naszych czasach nakazem nr 1 każdej rewolucji.

W pewnym stopniu wymienione przyczyny historyczne i naturalne rzuciły również na sytuację w ostatnich portugalskich koloniach — Angoli i Timorze, które zostały wydane na pastwę kierujących się sprzecznymi interesami ugrupowań i znalazły się w ogniu wojny domowej, zagrażającej ich niepodległości, tym bardziej, że w tej chwili nie mogą liczyć na skuteczną pomoc Lizbonu.

Wydarzenia w Portugalii śledzi światowa opinia publiczna ze wzmożoną uwagą, pamiętając nie tak dawny przecież tragiczny przewrót w Chile, gdzie słabość i rozbicie sił sprzyjały reformom demokratycznym, natomiast ugrupowania polityczne, które zagarnęły władzę, zdążyły zdobyć postępowe narodzi. (Interpress)



Na ulicy Chemicznej

Szanowna Redakcjo!

Podczas urlopu odwiedziłem moją „starą” Hajnowkę. Zawsze kiedy tam wracam, mam dużo do powiedzenia. Miałem okazję zobaczyć, jak wyglądała Hajnowka w 1939 roku. Wiele pozostało z tamtych czasów, a szczególnie to, co było międzywojennym, w którym to przypuszczalnie „zbuntowane” zbiorowisko niepokoiło i odmierzało sen z oczu ówczesnym władzom.

Ta sama Hajnowka przez 30 latnie istnienie u nowych warunkach społecznych, teni rytmy życia, pomagając ogólnemu dobrobytowi społeczeństwa i kraju. Jest to jednak coś, co nie zostało dostrzeżone, jak to wielkie i korzystne zmiany w wielu dziedzinach.

Jest w Hajnowce fabryka, która tam nazywają „Chemiczną”. Zakład duży, ważny i dla tej rozbudowywać się — zatrudnia sporo ludzi. Przy fabryce, w granicy okalających ulic i toru kolejowego powstało osiedle robotnicze — przedsiawiacze jako jedyni w swoim stylu załozony obraz n. d. Chemicznej, różne urządzenia i nadbudówki, nad tym liczne gołębniki i inne budowle — wszystko razem nieprzebrane kostiumy i namioty i uliczkami bez nazw i numerów. Jeszcze do dzisiaj, adresując list, wystarczy napisać „F-ka Chemiczna”, a pocztownik, gdzie szukać adresata.

Tak to było, i to niestety, jeszcze właściwie pozostało, jak to wspomnieć. Może niezupełnie — bo jednak coś tu przu-

było. Wybudowano, stosownie do istniejącej „architektury” pawilon handlowy, kiosk z piwem i drugi z gazetami. Obok powstał piętrowy dom mieszkalny oraz chłuba zakładu — „Dom Górników” — czyli zakładowy dom kultury. Wiem, że niełatwo rodzą się projekty, plany i wszelkie zmiany, że zdarzają się przy tym różne niedorzeczności i niedopatrzności, ale wydaje mi się, że ta sprawa mogła znaleźć rozwiązanie. Ta „egzotyka” nie budziła podziwu tylko wśród czołowej elity.

Od Chemicznej niedaleko zieleńca pola i szumi Puszczą Białostocką, a także turpistowskich uroków przyrody. Błada temu, kto trafiłby na „Chemiczną”. Tętno ona to o parach dymu. Tutaj niekiedy, ale przywykli do tego, poza tym pamiętają gorętsze czasy i tym się pociesza. Młodzi nie znają tamtych czasów — i jest im dobrze.

Od strony miasta budowniczo naciera na Chemiczną. Buduje się wiele, przewiduje się domki prywatne na obrzeżach i tu przy „Chemicznej” jest to jednak budownictwo miejskie i na terenie przyzakładowe nie wlatujące. Ludzie z „Chemicznej” patrzą z zawiścią, jak nowoczesność zbliża się z tamtej strony.

Może to za smutny uwidok ale ma swoją wymowę. Wiele pisząc o tym do Redakcji mam nadzieję, aby tych ludzi pocieszyć, wyjaśniając sytuację i dodając trochę pewności.

Z poważaniem Antoni Strzałkowski Białystok, ul. Stenkiwola 9 m. 6

W nowogrodzkim skansenie

traki, narzędzia gospodarcze, kapliczki itp. mają swego godnego prezydenta. Siedziwy 82-letni Julian Świdorski prawie codziennie w czasie lata snuje opowieści o życiu Kurpiów Południowych.

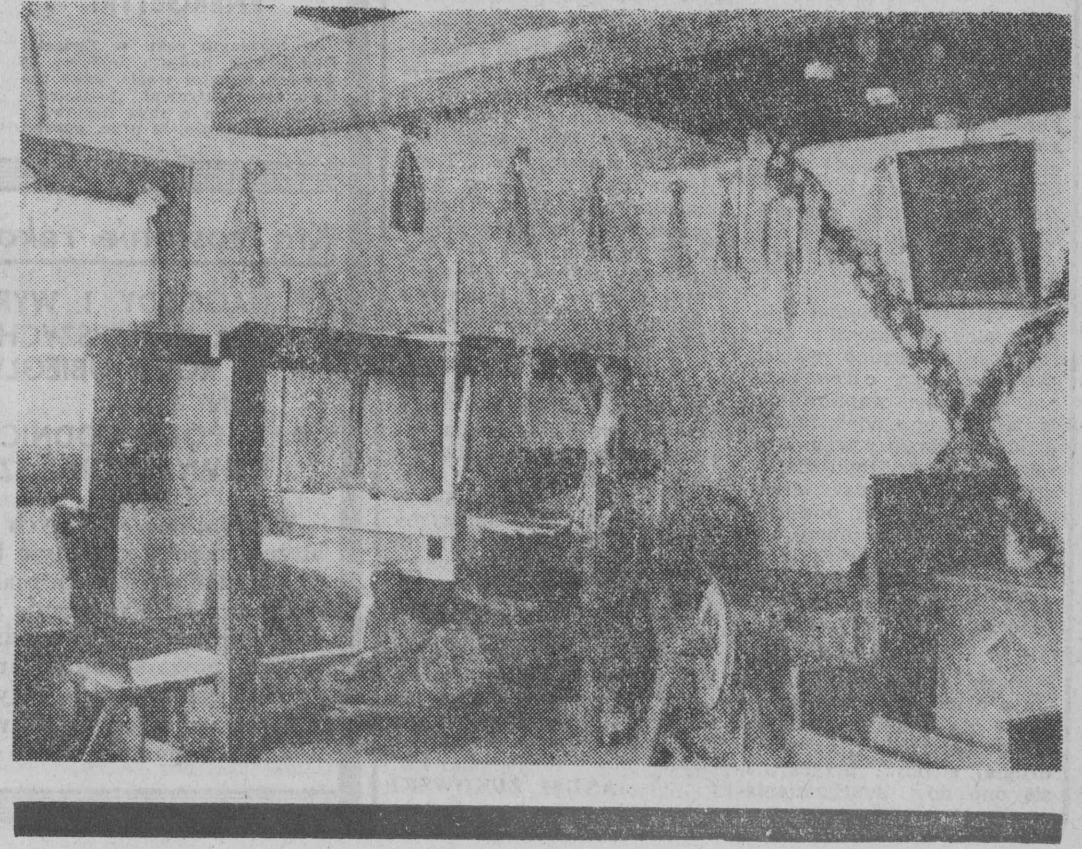
— To maczuga na dziki, jak raz postraszysz, drugi raz nie przyszedł, nie głupi. A to żyłka stółowa ma ona ostrza na obu bokach. Służyła chłopcom do majsterkowania. Ko-

piczanki — to nazwa polska inaczej żyłwa ale to wymyślił Cyganin. Latarka rybaka — służyła do zbierania „osówek”. Musi być światło małe i trzeba po cichu chodzić. Bo jak się noga głosił i tępnie to roślinki poniekąd.

— A to łolusz. Kurpie łolowali dużo owiec i tkali sporą sukna. Sukno zrobione na krosnach rzadkie, kładło się na łolusz i polewało gorącą

woda. Takie sukno nosiło się potem latami. Było nie do zardcia. W mieście też się coś podobnego robi tylko inaczej to nazywają. Tak to dziadek Świdorski przywołał obraz z minionego życia już 16 rok od czasu jak objął funkcję przewodnika do muzeum. (zj)

NA ZDJĘCIACH: migawki z muzeum. Fot. Z. Lenkiewicz



Jak wspomina Pan, pułkownik, te tragiczne dla Polaków dni oraz późniejszą drogę — tak charakterystyczną dla polskiego lotnika, którego miały wyżyć przede wszystkim fronty drugiej wojny światowej... I co zdecydowało o tym, że zwrócił Pan swoje losy z lotnictwem?

— Właściwie moja lotnicza droga zaczęła się nie całkiem niewinnie, bo obracanie kamieniami za samolotami. — A poważnie... nie miały wpływu na moje upodobania wywarły czasy, na które przypadły moje młodzieńcze lata, w których świat zafascynowany był pierwszymi przelotami nad Atlantyką, pierwszymi lotami polarnymi i coraz to nowymi rekordami odległości bądź prędkości, umożliwiającymi przez coraz bardziej doskonały sprzęt lotniczy.

Rozpocząłem lotniczą praktykę od modelarstwa, w wieku 12-13 lat, już wówczas byłem silnie związany z lotnictwem. Potem przyszły kursy szybowcowe i PW-lotnicze. Wybuch drugiej wojny światowej zastał mnie w 141 eskadrze 4 Toruńskiego Pułku Lotniczego. W niepełnym pół godzinie po rozpoczęciu działań wojennych zestrzeliłem pierwszego Henschla 128, którego pewna siebie załoga spokojnie zajmowała się rozpoznawaniem terenu, nie zauważając, że ośrodek szybciej zbliżał się na niebezpieczną odległość.

Do 7 września dywizjon nasz wspierał działania Armii Pomorza. Jednakże po tygodniu wspólnej walki skierowano nas w okolice Puław do „Brigady Pościgowej”, w skład której wchodziły dwa dywizjony warszawskie i eskadra krakowska.

— Jak od chwili przeobrażenia grupy pilotów się Pan dostrzeż? Czy Pan dostrzeż? Czy Pan dostrzeż?

— Również drogami przedostawaliśmy się do Francji, gdzie umieszczono nas w oficerskim obozie przejściowym w Salon, w Prowansji. Spośród polskich pilotów wybrano grupę, która miała być w najbliższym czasie przesłana do Anglii. I ja się w niej znalazłem. Tak oto już w styczniu 1940 roku wylądowałem w szeregach pilotów RAF-u.

Dzień 10 lipca 1940 roku dał początek pamiętnym chwilom, które na kartach historii zapisał się jako „Bitwa o Anglię” i przyniosły chwale polskiemu lotnikowi. W 30 rocznicę tej bitwy warto przypomnieć, iż wzięło w niej udział 140 Polaków, zginęło 25. Polscy myśliwcy zestrzeliли 203 samoloty, 35 prawdopodobnie zestrzeliłi, a 36 uszkodzili.

— Po rozstrzygnięciu bitwy Anglię mógł Pan dostrzeż? Czy Pan dostrzeż? Czy Pan dostrzeż?

PLK STANISŁAW SKAŁSKI należał do tej grupy pilotów, która majdowała się w najbliższym czasie na pewno 22 samoloty. Ma też na swoim koncie pierwszy stracony nad Polską niemiecki samolot: w sumie we wrześniu 1939 roku ppor. Skalski zestrzelił 6 samolotów nieprzyjacielskich, a 3 uszkodził.

Każde święto polskich skrzydeł jest jego świętem, wraca wtedy myślimi do lat, w których spędzał dni i noce w powietrzu.

Niezawodni piloci

(Rozmowa z ptk Stanisławem Skalskim)

loty. Na jakich jeszcze frontach, poza Niemcami Anglią, Pan walczył?

— Po zakończeniu bitwy byłem kolejno dowódcą eskadry w 306 Dywizjonie Toruńskim, nieco później w 316 Dywizjonie Warszawskim, a w maju 1942 objąłem 817 Dywizjon Wileński. Jednakże już wkrótce, bo pod koniec 1942 roku, odpłynąłem na czele ochotniczego zespołu polskiego do północnej Afryki. W czasie kampanii afrykańskiej osiągnęliśmy najlepsze wyniki spośród wszystkich myśliwskich jednostek. Zamknięcie kampanii afrykańskiej oznaczało dla wielu Polaków powrót do Anglii.

— Pan jednak, kierowany chęcią zwycięstwa, walczył w najcięższych walkach, pozostał na następnej kampanii w Basenie Morza Śródziemnego.

— Podczas inwazji Włoch w 1943 roku, wraz z dwoma kolegami — kpt. MACIEJEM DRECKIM i kpt. EUGENIUSZEM HORBACZEW-

SKIM byliśmy jedynymi polskimi pilotami walczącymi w tym rejonie. Kpt. Drecki zginął w czasie akcji na Salerno. W rok później, już po powrocie do Anglii 16 VIII 1944 roku, podczas walk pod Paryżem — w którym 12 Polaków zmierzyło swoje siły z 60 Messerschmittami oraz „Focke Wulfami” — zginął również kpt. Horbaczewski. Zwycięski wynik 10:1 okupili Polacy śmiertelną dowiec.

Po powrocie do Anglii dowodziłem m.in. 133 skrzydłem. Tym razem przeszedłem również na nowy sprzęt lotniczy: ze Spitfire'ów na Mustangi. Eskortowaliśmy w tym czasie głównie „latające fortece” do Niemiec. W lipcu 1944 skrzydło nasze zostało przerzucone do obrony Londynu, celem zwalczania V-1. W skład dowodzonego przeze mnie skrzydła wchodziły dwa polskie dywizjony 306 i 315 oraz dywizjon brytyjski 127.

— Wiem, że pod koniec wojny wyjechał Pan do Stanów Zjednoczonych, do Wyższej Szkoły Wojskowej, aby po powrocie znaleźć się w Szkoła Operacyjnym Grupy Myśliwskiej. Po zakończeniu działań wojennych pełnił Pan funkcję oficera operacyjnego w brytyjskim dowództwie lotnictwa operacyjnego w Niemczech. Jak ułożyły się Pańskie dalsze losy i zwrócił do lotnictwa? I co mogłoby Pan jako doświadczony pilot, powiedzieć o roli i możliwościach użycia samolotów w przyszłości?

— Po powrocie do kraju pełniłem jakiś czas funkcję inspektora techniki pilotów w Dowództwie Wojsk Lotniczych. Obecnie zaś najbardziej blisko i żywo obchodzą mnie sprawy związane z Aeroklubem, z dążeniami do umacniania szkolenia młodzieży na kursach szybowcowych, motorowych i spadochronowych.

Jeżeli zaś chodzi o porównanie lotnictwa czasów wojny z lotnictwem współczesnym... cóż, można powiedzieć, że mają odmienny charakter, wyznaczony przez odrębne zadania. Specyficzny charakter lotnictwa współczesnego wynika jednak przede wszystkim z obywatelskiego postępu techniki lotniczej. Dawna romantyka lotnictwa w zasadzie zanika. Rola człowieka, ograniczona przez przyrządy, często sterowane z Ziemi, znacznie się zmniejsza. Pilotowi przypada w gruncie rzeczy zadanie kontrolowania czynności wykonywanych przez różnego rodzaju automaty. A przecież nadal pozostaje i pozostawać będzie najbardziej niezawodny i nie zastąpiony...

Rozmawiała: AGATA GŁOWACKA

NA PRZEGLĄDZIE WIEJSKICH AMATORSKICH ZESPOŁÓW ARTYSTYCZNYCH, KTÓRY ODBYŁ SIĘ W CZERWCU BR. W BIAŁYMOSTKU, TRYUMFOWAŁY ZESPOŁY Z SOCHONIA. TEATRALNY ZDOBYŁ PIERWSZE MIEJSCE, WOKALNY — DRUGIE. NA KSIĄŻECZKĘ OSZCZĘDNOŚCIOWĄ KOŁA GOSPODYN WIEJSKICH WPŁYNĘŁO 7,5 TYS. ZŁOTYCH NAGRODY.

Nastawiamy się przede wszystkim na pracę kulturalną — mówi przewodnicząca KGW, Olga Romanowicz — a także na opiekę nad dzieckiem i przedsięwzięcia mające pomóc rodzinie. To wpływa na charakter naszej wsi, bardziej robotniczo-chłopskiej niż rolniczej. Gleby u nas słabe, głównie piętę i szóstą klasy, gruntów mało, po dwa,



„Nasze gospodynie wielkie parady” — śpiewa zespół wokalny z Sochoni.

Gospodynie z teatralną pasją

trzy hektary na rodzinę. Nie ma z każdego gospodarstwa ktoś dojeżdża do pracy: do Białegostoku, Wasilkowa, Czarnej Białostockiej.

ZACZEŁO SIĘ OD SZKOŁY

Zespół teatralny działał w Sochoniach już w latach sześćdziesiątych. Janina Jurowicz i Aleksandra Małyszko, które do dziś zostały wierne amatorskiemu teatrowi, tak opowiadają o jego początkach:

— Wtedy postanowiliśmy zbudować szkołę, bo co to za nauka

w wynajętych prywatnie izbach lekcyjnych. Wszyscy stali na pracy: zbierano kamienie, pracowano przy wykopach pod fundamenty, zwożono materiały budowlane. Potrzebne były pieniądze; opodatkowano się więc po tysiąc złotych od rodziny.

Niezależnie od tego Koło Gospodyń Wiejskich zaczęło wystawiać sztuki, a dochód z przedstawień szedł na budowę szkoły. Grano „Pokoje wynajęte”, „Milion”, „Grube ryby”. Tak się ta działalność „rozkręcała”, że na przeglądzie w Suprasiu zespół zajął drugie miejsce!

— W nagrodę otrzymaliśmy z GS pianino. Zakupiono nam także materiał na stroje, które same gospodynie uszyły. — Niektórzy kpiłi sobie z nas — wspomina członkini zespołu — że stare baby i na scenę się pchają. Ale na każdym przedstawieniu są takie tłumy, że nie ma gdzie usiąść. Wyjeżdżamy także z przedstawieniami do innych miejscowości — teraz zawsze społecznie.

DZIECI, RODZINA

Dzieci w Sochoniach jest sporo. Do czteroklasówki uczęszcza trzdziestu uczniów, Ognisko przedszkolne, wyrównawcze, liczy dwadzieścia pięć- i sześciolatków. W wieku przedszkolnym jest czterdziestka najmłodszych i dla nich organizuje się dziecięce. Od czterech lat.

W tym roku pierwszy turnus dziecięca zorganizowano w czas sianokosów — od 25 maja do 20 czerwca. Drugi — na żniw — przez cały lipiec. Trzeci będzie podczas wykopów, od połowy września.

Dzieciom mają siedzibę w szkole. Finansują je wasiłkowska Spółdzielnia Kolek Rolniczych i TPD. Z tych samych źródeł, a także od nauczelnika gminy, pochodzi fundusze na wyposażenie placów. Plac z wsi urzędził społecznie mieszkający wsi. W prowadzeniu dziecięca bardzo pomagają kobiety. Wazrywa i owoce dostarczają ze swoich ogródków.

Najmłodszy w dziecięcu uczy się tańczyć, śpiewać i mówić wierszyki. A uczniowie mają prawdziwy zespół teatralny, taki jak ich rodzice. Wystawiają baśnie, przygotowują montaż, biorą udział w małych konkursach piosenek i dziecięcej — i to z sukcesami. Nie wiadomo, kto jest bardziej dumny: dzieci z mam, czy mamy ze swoich pociech?

Z myślą o prowadzeniu domu, w kole gospodyń odbyło się wiele kursów i pokazów pieczenia, gotowania, przetworstwa.

— Zbieramy się u naszej skarbiczki, Danelli Rogowskiej — mówią — i dalej do garmków i rondli. Ona ma piękny dom, dużą kuchnię — mieścimy się wszystkie...

— Zimą szujemy, haftujemy, wyszywamy... — Od wiosny uprawiamy ogródki, bierzemy udział w konkursie „Wiosna, owoce, warzywa i kwiaty”...

— A najbardziej lubimy kwiaty. Niech pani zobaczy, ile ich nie tylko przed naszymi domami, ale i tutaj w klubie, w szkole...

To właśnie gospodynie z Sochoni przygotowują najpiękniejsze dożynkowe bukiety kwiatów. Tutaj odbywają się gminne dożynki i wszystkie inne uroczystości, takie jak inauguracja roku kulturalnego czy Dni Oświaty. Jest zespół chętny do wszystkich społecznych poczyni i jest organizatorka przedsięwzięć. Oto cała tajemnica...

ANIELA ŁABANOW



Na placu zabaw.

Fot. Z. LENKIEWICZ

RE — jak reportaż

Nowoty profilu „Kontrastów” to nie tylko nowe treści i nowy układ graficzny, ale także nowe skróty sygnalizujące poszczególne działy miesięcznika literatury faktu. Większość z nich została już rozszyfrowana przez czytelników, ale są i takie, które ciągle jeszcze budzą wątpliwości. Czy skrót R. im. oznacza reporterskie impresje wokół faktu czy też dopuszcza imaginację obok faktu?

Dla porządku wyjaśnijmy, że RE — znaczy reportaż. R.R. — reportaż radiowy, czyli zapis interesujących, często nagrodzonych audycji radiowych z rodziny literatury faktu. R.T.M. — importowany, a więc plany ze granic i przez cudzie ziemie, ale zawsze wokół faktu. R.K.R. — reportaż kryminalny. P.M. — pamiętnik. Z.S.S. — esej (essays).

Pierwszą, w kolejności stron, pozycją „Kontrastów” jest — tuż po odrębnym komentarzu publicystycznym bez nadtytułu, a tytuł artykułu WODA ŻYWI, który rozpoczyna publicystyczny cykl w kwietniowym numerze, nie ma nic wspólnego z symbolicznymi skrótami pozostałych działów. Ponadto do statych pozycji nowych „Kontrastów” należą: Książki — recenzje i omówienia najnowszych publikacji literatury faktu oraz staty felieton edytora. Radio — ju, ale w radiu. Naprawianie świata — felieton Wł. Pawluszka. Niefarmy — z Redakcji. Kronika — na którą składają się cztery felietony (Białystok, Lublin, Olsztyn, Warszawa), bieżące informacje oraz dziuraw. Ostatnia strona poświęcona jest korespondencji, a całość zamyka fotografia T. Olszewskiego czyli comiesięczny fotofelieton.

W najbliższym, wrześniowym numerze „Kontrastów” w wyżej wymienionych rubrykach zapowiadają „Wielki lament reporterski” oraz „Zimną uroczystość” a u końca „Dziękuję z raju”. (an)

Prezentacja planów konkursu „Wiosna, owoce, warzywa i kwiaty”.



Na placu zabaw.

Fot. Z. LENKIEWICZ

Fachowcy rolnikom

Wskutek pobierania wapnia przez rośliny oraz stałego wymywania składników pokarmowych i związków odczynu zasadowego, warstwa orna gleby staje się kwaśna. Poza tym w glebach zakwaszonych większość składników występuje w formach trudno przyswajalnych dla roślin. Kwaśny odczyn wpły-

Korzyści z wapnowania gleb

nie województw białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego w latach 1972-74 nad wpływem wapnowania na pionowanie roślin uprawnych dały następujące efekty produkcyjne. Trzyletnie zwiększy plonów przy zastosowaniu 20 q tlenku wapnia na hektar wynosiły przy uprawie: żyta — 1,6 q, pszenicy ozimej — 2,7, pszenicy jarej — 2,4, ziemniaki 2,5, owsa — 2,3, ziemniaków 12,7 kwintala.

Z danych tych wynika, że wszystkie badane rośliny reagują wyraźną zwiększają plonów. Nawet rośliny uważane za mało wrażliwe na kwaśny odczyn gleby jak: owies, żyto czy ziemniaki w warunkach białostockich dały znacznie większe plony. Reasumując należy stwierdzić, że wapnowanie gleb jest jednym z głównych czynników zwiększających wykorzystanie wniezionych do gleby nawozów mineralnych i będzie decydowało o dalszej intensyfikacji rolnictwa.

mgr inż. JANUSZ ŻUKOWSKI

NOWY SAMOŁOT PASAŻERSKI

W połowie sierpnia zakończył loty doświadczalny pierwszy egzemplarz nowego radzieckiego samolotu pasażerskiego „Jaka 42”. Jest to samolot odrzutowy, trzy-silnikowy (każdy z silników ma silę ciągu — 6,5 tys. kg); przeznaczony jest on do obsługi tras krótkiego i średniego zasięgu. Po rozmieszczeniu aparatury pomiarowej, w salonie będzie miejsce dla 102 pasażerów.

„Jaka 42” należy do nowej generacji pasażerskich odrzutowców. Odmusza się zwłaszcza tym, że może obejść się całkowicie bez pomocy siły napędzającej na lotniskach. Ma lepsze właściwości lotne od uznawanych za najlepsze w swej klasie na świecie swego poprzednika „Jaka 40”.

Drugi egzemplarz będzie miał 120 pasażerów. Wyjdzie on na pas startowy w przeddzień XXV Zjazdu KPZR.

Węgla — podstawą energetyki

W bieżącym roku w Związku Radzieckim podjęto budowę 80 nowych kopalni węgla. Jako paliwo dla elektrowni konkurują one skutecznie z ropą naftową i gazem ziemnym. 80 proc. energii

WIELORYB... W GÓRACH

Robotnicy instalujący linie energetyczne u podnóża gór Północnego Kaukazu znaleźli w ziemi skamieniałe kości nieznanego im zwierzęcia. Zawiadomieni o dziwnym znalezisku pracownicy miejscowego muzeum etnograficznego rozpoczęli prace wykopaliskowe. Okazało się, że pod metrową warstwą gruntu spoczywała szkatka pradawnego wieloryba o długości ponad 4,5 metra. Wydobyto znaleziska zachowały kręgosłup zwierzęcia, kości szkieletowe, zębra i pozostałości kości pletw.

Odkrycie to jest potwierdzeniem hipotezy głoszącej, że przed około dziesięciu milionami lat tereny Północnego Kaukazu zalane były morzem, które łączyło dalsze morza: Czarne, Azowskie i Kaspijskie. (PAP)

Kto zostanie rekordzistą?

- NAGRODY I WYRÓŻNIENIA DLA NAJLEPSZYCH
- W ROKU UBIEGŁYM — 888 TON
- WSPÓŁZAWODNICTWO W NOWYM ROKU SZKOLNYM

Wzorem lat ubiegłych również i w bieżącym roku szkolnym będzie prowadzona szkolna zbiórka makulatury. Akcja ta ma duże znaczenie wychowawcze i ekonomiczne. Uczy młodzież gospodarności i poszanowania surowców wtórnych, a jednocześnie przyczynia się do zmniejszenia zużycia drewna oraz ograniczenia importu.

W ubiegłym roku szkolnym młodzież szkolna w granicach poprzedniego woj. białostockiego zebrała ponad 888 ton makulatury, co w przeliczeniu na ucznia wynosi 4,9 kg. Najlepsze wyniki osiągnęły szkoły w dawnym pow. sejneńskim (8,42 kg

Na liście indywidualnych rekordzistów znaleźli się: Lucyna Makarewicz (Szkoła Podstawowa nr 2 w Sejnach), która dostarczyła 2,881 kg makulatury i Robert Olszewski (Szkoła Podstawowa nr 1 w Olecku) — 1,200 kg.

Makulatura nadal poszukiwana

Największe natomiast ilości makulatury zebrali uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Sejnach (opiekun — nauczyciel Janina Januszewicz). Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Białymstoku (opiekun — Helena Kruk), Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku (opiekun — Helena Stepaniuk).

W bieżącym roku szkolnym zbiórka makulatury prowadzona będzie z jeszcze większym rozmachem. Aby nie zaprzepaścić wielu inicjatyw szkół, nauczycieli i uczniów dołoży należy wszelkich starań, aby nie powtórzyć się niedociągnięcia z roku ubiegłego. Szczegółowe dotyczy to handlu wiejskiego. Stwierdzono, że magazynierzy GS w Szumowie, Grajewie, Radziłowie i Kupiskach odmawiali przyjęcia makulatury ze szkół, co zniechęcało młodzież do prowadzenia zbiórki. Brak było w wielu przypadkach harmonogramów odbioru makulatury bezpośrednio ze szkół przez transport GS.

Białostockie Przedsiębiorstwo Surowców Wtórnych, które obecnie — po zmianie struktury administracji — kieruje szkolną zbiórką makulatury w województwach białostockim, łomżyńskim i suwalskim, przewidziało bardzo wiele nagród, upominków i wyróżnień pracownikom nadzoru pedagogicznego, szkołom, nauczycielom i uczniom, którzy uzyskają najlepsze rezultaty w zbiorce. (h)

wiedza • technika • nowoczesność • wiedza • technika • nowoczesność

Z górą 20-letnią historią elektronicznych maszyn liczących obfituje w rewolucyjne zmiany konstrukcyjne i technologiczne. Pierwszą rewolucyjną zmianą techniczną były tranzystory, nieco później jeszcze większe zmiany nastąpiły za sprawą obwodów scalonych. Dziś mała maszyna mieszcząca się w walizce ma większą moc obliczeniową od wielkich komputerów, zajmujących przed 10 laty całe starannie klimatyzowane hale. Postęp w technice komputerowej jest nieustanny. Szczycimy się, i słusznie, seryjną produkcją maszyn trzeciej generacji, ale na horyzoncie już znajdują się komputery piątego pokolenia.

ELEKTRONICZNE DINOZAURY

Pojęcie „generacja” dosyć precyzyjnie określa zjawisko jednoczesnego pojawiania się maszyn o podobnych walorach technicznych i możliwościach użytkowych. Pierwsza generacja, czy raczej pierwsze prymitywne jak na obecne możliwości techniki komputerowej, maszyny pojawiły się w roku 1953 i znajdowały się na rynku przez 5 lat. Komputery te miały lampy próżniowe, wymagające wielkich pomieszczeń i niezwykle starannych klimatyzacji, były bardzo zawodne, ale w technice obliczeniowej stanowiły niezwykłe zjawisko. Żadna dotychczasowa maszyna rachunkowa nie mogła równać się z tym elektronicznym dinozaurem, liczącym z szybkością kilku czy kilkunastu tysięcy operacji na sekundę. Maszyny tego typu korzystały z pamięci magnetycznych, stosowanych w postaci bębnow i taśm.

Pierwsze komputery wywołały małą rewolucję nie tyle w technice, ile w psychologii i organizacji. Nowa technika obliczeniowa, jakkolwiek bardzo jeszcze zawodna, wymagała zmiany wielu uwarunkowań myślowych, stosowania kryteriów racjonalnych i zmiany sposobu myślenia mechanicznego powtarzanych, rutynowych czynności. Komputery przyjmowały

albo z ogromnym entuzjazmem i nie zawsze usprawiedliwioną wiarą w ich możliwości, albo z podejrzliwością, czy nawet niechęcią.

REWOLUCJA TRANZYSTOROWA

Triumfującym pochodni informatyki, którego jesteśmy dzisiaj świadkami, dopomógł wynalazek

nie faktur, ewidencjonowanie różnych dokumentów finansowych itp. przejęły maszyny.

„PRZECENA” KOMPUTERÓW

W międzyczasie pojawiły się obwody scalone. Te elementy elektroniczne, mieszczące w objętości równej pudełku zapalniczek kilka tysięcy

organizacyjne. Przetwarzanie danych przez maszyny centralną spowodowało niechęć kierowników różnych szczebli, którzy dotychczas mieli pełną informację w swoich rękach i dopiero stosownie przetworzoną przekazywali ją wyżej. W skomputeryzowanym przedsiębiorstwie wyposażonym w dużą maszynę centralną niskie i średnie szczeble zarządzania nie muszą już kompletować całej informacji u siebie. Nie muszą, a chcą...

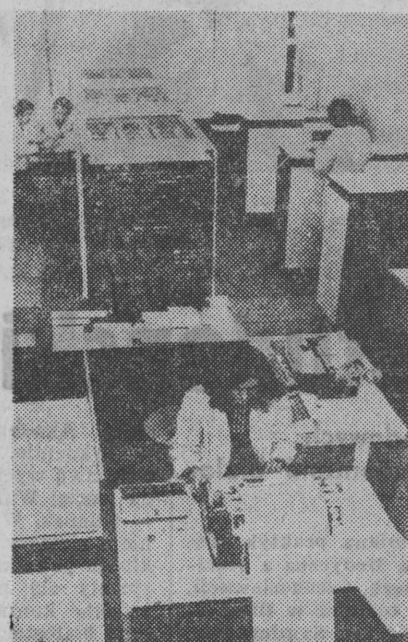
Począwszy od roku 1974 na rynek zaczęły wkraczać komputery czwartej generacji. W samej technice budowy tych maszyn nie zaszły większe zmiany, jeśli pominąć udoskonalenia obwodów scalonych (coraz więcej można „upchnąć” elektronicznych elementów w coraz mniejszej objętości) oraz ciągły postęp urządzeń zewnętrznych. Generalnie rzecz biorąc komputery tej generacji nastawione są na przetwarzanie informacji zgromadzonych w tzw. bazach danych. Bazy te, to prawdziwe banki informacji zbieranych niezależnie od jednostkowych, określonych zastosowań.

OD BANKU DO KRZYŻÓWKI

Czy na tym kończy się ewolucja komputerów i systemów informatycznych? Jeszcze maszyny IV generacji nie opanowały rynku, a już myśl się o zbudowaniu komputerów piątego pokolenia. Pierwsze systemy tego typu pojawiają się przypuszczalnie ok. roku 1982. Nowinki techniczne w nich zastosowane, to pamięci pęcherzykowe oraz laserowo-optyczne, o ogromnej pojemności i łatwym dostępie. Dzięki postępowi techniki wyszukiwania informacji i dalszemu zwiększeniu pojemności pamięci, możliwe będzie uproszczenie i jednocześnie umasowienie informatyki. Będą istniały centralne, wielkie komputery, ale coraz większą liczbą użytkowników, w tym także pierwsze osoby prywatne, będzie dysponować małymi maszynami przez siebie programowanymi, służącymi pomocą w codziennych operacjach finansowych, w nauce, działalności gospodarczej, a kiedyś nawet — w rozwiązywaniu krzyżówek.

TADEUSZ JACEWICZ (PAP)

Piąta generacja



NA ZDJĘCIU: nowy komputer EC-1050. CAF-APN

i masowe stosowanie tranzystorów. Trudno było marzyć o masowej produkcji urządzeń, zawierających tysiące lamp i psujących się połączeń. Ta sama maszyna zbudowana na tranzystorach miała kilkakrotnie mniejsze rozmiary, nie wymagała tak „delikatowych” warunków pracy i była mniej zawodna.

Druuga generacja komputerów pojawiła się na rynku w latach 1958 — 1966. Używano ich przede wszystkim do operacji obrachunkowych, a w przetwarzaniu danych stosowano przede wszystkim do obliczania i prowadzenia różnych operacji księgowo-finansowych. Wprawdzie zastosowanie maszyn z dziesiętnym punktem widzenia było mocno uproszczone, ale i tak spowodowało ono małą rewolucję w wielu dziedzinach prac biurowych. Proste czynności, takie jak wypisywa-

tranzystorów, oporników, itp. były kolejnym rewolucyjnym etapem szybkiej ewolucji maszyn matematycznych.

W latach 1966—1974 na świecie królowały komputery trzeciej generacji. Obwody scalone okazały się co najmniej o tyle lepsze od tranzystorów, co tranzystory od lamp próżniowych. Rozwiązano też problem współpracy urządzeń końcowych często niezmierznie odległych geograficznie od „Centrali” z maszyną w niej umieszczoną. Koszt komputerów spadł o rząd wielkości. Maszyna, która kosztowała kiedyś milion dolarów mogła być kupiona (a raczej jej „młodszy krewny”) za 100 tys. dolarów.

ZNOWU KŁOPOTY

Komputery III generacji także po- ciągnęły za sobą różne zgrzyty or-

W Zakładach Naprawy Sprzętu Medycznego w Bydgoszczy powstaje wiele nowych urządzeń i aparatów medycznych. Do najbardziej poszukiwanych należy zestaw aparatów do leczenia zęba, skonstruowany przez mgr inż. JOZEFĄ KLU-CZĄ, JOACHIMA HINZE i MIECZYSLAWA KOŁOŚA przy współpracy lekarzy: dr MARII DULEWICZ i dr KRYSTYNY SULIGOWSKIEJ. W skład zestawu wchodzi aparat do ustalania błędnego mięśnia wzroku i ćwiczeń tych mięśni. Kilkadziesiąt tego typu zestawów zainstalowano już w krajowych ośrodkach leczniczych. Bydgoskie zakłady, nie są w stanie zrealizować wszystkich zamówień, jakie napływają z lecznic.

NA ZDJĘCIU: w bydgoskiej Przychodni Specjalistycznej badania pacjentki za pomocą lokalizatora dźwiękowego konstrukcji Zakładów Naprawy Sprzętu Medycznego.

CAF—ZOŁNOWSKI



Około 10 tys. nauczycieli z województw: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego do r. 1984 powinno uzupełnić swoje wykształcenie zawodowe i uzyskać dyplomy magisterskie. Ponadto każdy nauczyciel w ciągu swej pracy jest zobowiązany do dwukrotnego zaliczenia podyplomowych studiów przedmiotowo-metodycznych. Obecnie swoje kwalifikacje podnoszą nie tylko nauczyciele, ale również kierownictwo kadry oświatowej, która trudne arkana nowoczesnego kierowania i zarządzania szkolnictwem poznaje w Sulejówku k/Warszawy.

Zadania Instytutu Kształcenia Nauczycieli

Poważne zadania ma więc do spełnienia Instytut Kształcenia Nauczycieli i Badań Oświatowych w Białymstoku. Obecnie dysponuje on skromną bazą lokalową przy ul. Lipowej i małą kadrą naukową (siedemnastu magistrów i pięciu doktorów).

Mimo to spełnia poważną rolę w pedagogicznej edukacji. Aby zmniejszyć „odsiew” nauczycieli na studiach zaocznych, który dotychczas wynosił około 30 proc., prowadzi się kursy wyrównawcze. Umożliwiają one uzupełnienie wiedzy z danego kierunku i poznanie tajników techniki pracy umysłowej. Wykładowcy białostockich uczelni służą studiującym nauczycielom swoją radą i pomocą. W Instytucie jest czynny również punkt informacji naukowej, gdzie można otrzymać zestaw bibliograficzny lektur na poszczególne kierunki studiów, wykłady nagrane na taśmie magnetofonowej, itp.

Białostocki Instytut przeprowadza również badania naukowe. Zajmował się m.in. problemem funkcjonowania szkoły gminnej na przykładzie szkół zbiorczych w Wiźnie i Piatnicy (woj. łomżyńskie). Badano zainteresowania młodzieży w kl. V—VIII szkoły podstawowej, analizowano podstawy społeczne uczniów oraz przyswojenie progra-

mu nauczycielskiego uniwersytetu radiowo-telewizyjnego w pedagogicznym środowisku.

Instytut wydaje „Białostocki Przegląd Oświatowy”, w którym są prezentowane doświadczenia pedagogiczne i metodyczne pracowników oświaty z trzech województw. Z ciekawych prac należy odnotować temat: „O rangę wychowania fizycznego w młodzieży klasach szkoły podstawowej”, opracowany przez dr Stanisława Mocula.

W Instytucie opracowano karty dokumentacyjne 16 czasopism pedagogicznych i społeczno-kulturalnych, w tym również białostockich „Kontrastów”. W ten sposób ułatwiono pedagogom korzystanie z potrzebnej im pracy.

To tylko niektóre z osiągnięć białostockiej placówki naukowej. Materiały opracowane przez Instytut są systematycznie zamawiane m.in. przez Bibliotekę Główną Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu.

Byleż może w niedalekiej przyszłości poprawi się baza lokalowa tej placówki. Przewiduje się budowę nowego pomieszczenia, w którym będą pracownie naukowe, biblioteka z czytelnią i hotel dla nauczycieli.

E. STAŚKIEWICZ

NAUKA — PRAKTYCE

Dobra współpraca - obopólne korzyści

Z każdym rokiem rozszerza się i pogłębia współpraca białostockich, suwalskich i łomżyńskich przedsiębiorstw z wyższymi uczelniami oraz z Instytutami naukowymi. Trzeba przyznać, że duża w tym zasługa Klubu Jednostek Inicjujących, działającego przy Oddziale Województwa Polskiego Towarzystwa Naukowego w Białymstoku.

Inicjatywę PTE odbyła się niedawno 90 przedstawicieli nauki i gospodarki. Omówiono zadania wynikające z potrzeb doskonalenia procesu techniczno-organizacyjnego i systemu ekonomiczno-finansowego w każdym zakładzie pracy. Stąd też — obok przedstawicieli wielkich przedsiębiorstw — wzięli też liczny udział kierownicy produkcyjnych i usługowych zakładów drobnej wytwórczości.

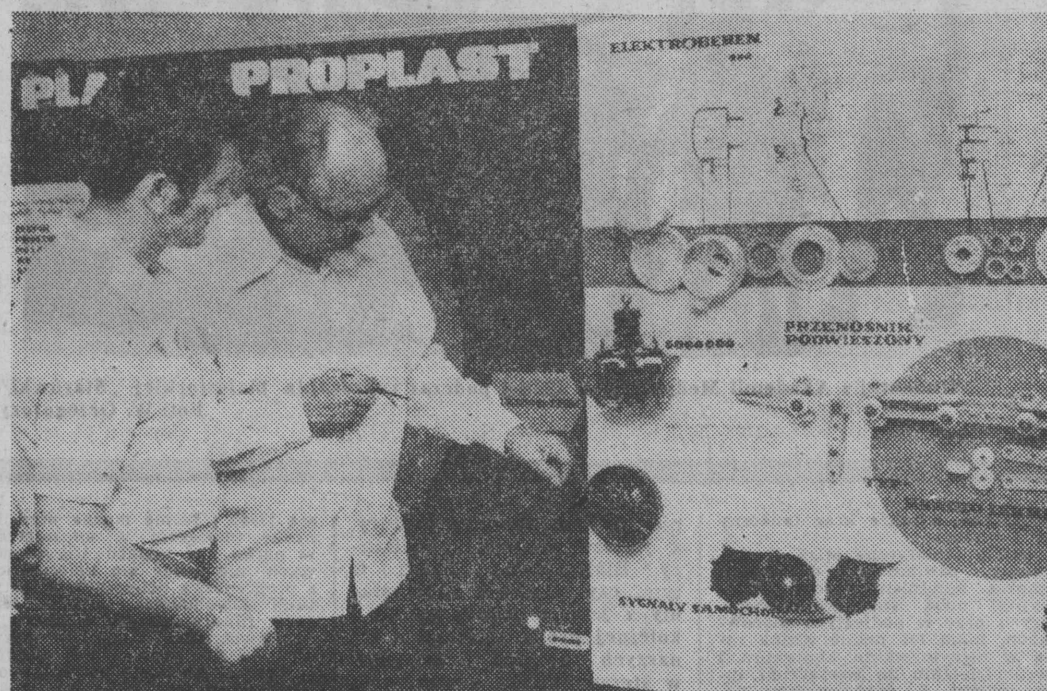
W toku spotkania, zarówno w referatach jak i w dyskusji stwierdzono, że istnieją duże możliwości efektywnego zacieśnienia kontaktów i współpracy w dziedzinie nauk ekonomicznych, problemów społecznych, zagadnień organizacyjnych, zarządzania i psychologii pracy. Jednakże niezbędne są okresowe spotkania, celem stworzenia platformy wszechstronnych powiązań oraz wzajemnego poznania potrzeb nauki i praktyki. Tak na przykład uznano, że już na obecnym etapie rozwoju Filia Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku może zaofiarować przedsiębiorstwom pomoc w rozwiązywaniu zagadnień praktycznych oraz w

badaniu różnych zjawisk i procesów. Takimi zagadnieniami są m.in.: hałas w przemyśle drzewnym, fluktuacja kadr, zatrudnienie, wydajność i płace, organizacja zaplecza naukowo-technicznego w przedsiębiorstwach. Ważnym problemem jest również uruchomienie stacjonarnych i zaocznych studiów ekonomiki, rolnictwa i przemysłu w białostockiej Filii UW.

Aby realizacja tych i innych zadań przebiegała pomyślnie i przynosiła obopólne korzyści — stwierdzono dalej — niezbędną rzeczą jest, żeby w pierwszej kolejności nawiązały bezpośredni kontakt z uczelniami wszystkie przedsiębiorstwa będące członkami Klubu Jednostek Inicjujących. Kontakt ten powinien doprowadzić do sprzyjającego tematów badawczych w danym przedsiębiorstwie, umożliwienie studentom zwiedzanie zakładów, skonkretyzowanie praktyk itp. Uczelnie białostockie będą starały się formułować takie tematy prac dyplomowych, magisterskich i doktoranckich, które będą przydatne naszym przedsiębiorstwom. (rk)

Ropa naftowa z drewna

Według ekspertyzy Instytutu Energetyki Uniwersytetu Stanfordzkiego (USA) drewno jest „zaskakująco konkurencyjnym i obiecującym źródłem”, z którego czerpać można do 20 proc. zużywaną ogółem energię. Szczególną rolę mogą odegrać tu drzewa eukaliptusowe. Naukowcy prezentują koncepcję założenia wielkich plantacji tych drzew we wszystkich południowych stanach USA. „Drewno rośnie ono szybko, nie wymaga dobrej gleby ani wielkiej pielęgnacji, już po 6—8 latach nadawać się będzie do ścięcia. W amerykańskim urzędzie górniczym opracowano już szereg metod pozyskiwania niskosiarkowej ropy, węgla drzewnego i innych produktów z przerobki surowców roślinnych. Ocena, się, że z jednej tony drewna można otrzymać do 320 litrów nafty. (PAP)



Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Obróbki Tworzyw Sztucznych „Proplast” w Poznaniu ma na swoim koncie wiele poważnych opracowań dla przemysłu M. in. — przygotowanie i poddanie pod produkcję maszyn do obróbki tworzyw sztucznych segmentów z tworzywa sztucznego, technologia wytwarzania i produkcji informacyjnej wykładowy kortu tenisowego itd. Obecnie zespół Ośrodka w składzie prof. dr WŁODZIMIERZ DESKI, mgr inż. EUGENIUSZ KOZIMOR, mgr inż. NA ZDJĘCIU: prof. dr WŁODZIMIERZ DESKI i mgr EUGENIUSZ KOZIMOR przy wykonywaniu do tworzyw termoutwardzalnych. CAF — Staszyszyn

Z zielonej teczki

Czy pamiętacie? Idylla małeńka taka... Ktoś coś zjada. Coś pożera, co by trafić do żołądka innej istoty. Biolog powie: łańcuch żywnościowy, myśliciel: łańcuch prawa walki o byt, poeta: idylla życia. Tak ma być i tak jest. Nie nie zmienimy. Możemy sobie tylko położyć łóżko, podziwiać czy przeklinać przyrodę, zgłębiać jej tajemnice, czuć się panami świata. A wszystko i tak potoczy się swoim torem.

Udajemy wszyscy filantropów, a tak naprawdę lubimy sobie dobrze pojeść (i nie tylko). Kiedyś człowieka zadowalały korzonki i owoce. Czasami udało się złowić rybę, czy upolować zwierza. Jeszcze nie tak dawno w menu dominowały pokarmy węglowodanowe, przede wszystkim zboża i ziemniaki. Teraz moda się zmienia. Ludzie chcą jeść lepiej. Oznacza to wzrost zapotrzebowania na białko, a właśnie ten najcenniejszy składnik pochodzi głównie z hodowli. Trzeba więc szybko zwiększać stada i ubijać codziennie tysiące krówek i wieprzków. Najpierw im dogadzamy, niby z całego serca, troszczymy się o zdrowie, samopoczucie, kondycję, a póź-

niej — w głowę i koniec. Czyli idylla się zaczyna, a może właśnie kończy.

NASZE apetyty są tak duże, że tradycyjne metody hodowli, tużu i opasu przestają nas zadowalać. Mało, ciągle mało. Apetuje się do rolnika i przemawia konkretnie do jego... kieszeni. W wielu krajach — a Polska nie stanowi wyjątku — wprowadzono ostatnimi cza-

sy przemysłowe metody produkcji zwierząt. Już nie setki, ale tysiące, dziesiątki tysięcy sztuk. Mechanizacja i automatyzacja. Specjalne mieszanki paszowe z dodatkami pobudzającymi wzrost. W pogoni za kilogramami mięsa i konewkami mleka czy ko- pami jaj zapominamy, że zwierzę też lubi swobodę, ruch, czyste powietrze, słońce. Chciałoby ono być w warunkach możliwie jak

najmniej odbiegających od tych, które miały ich dzyć przodkowie. Ale gdzie tam! Przy dziesiątkach tysięcy ogonów, nie ma czasu na takie „kaprysy”. Tu rządzi prawo taśmy.

NIE MOŻNA jednak zapominać, że przy dużej koncentracji zwierząt pojawiają się problemy oddziaływania czynników zewnętrznych, zagrożenia chorobowe, czy też związane z kosztownymi urządzeniami do neutralizacji odchodów. Inwestycje, nazwijmy to komunalne, przy dużej fermie mo-

sze, a wtedy nie ma co marzyć o sukcesach w hodowli.

ALBO sprawa decybeli. W podczulkach zootechniki mało pisze się na ten temat. Tymczasem hałas wywołany przez wentylatory, ciągniki, kolejki paszowe i inne urządzenia powoduje — niepożądane — zjawiska. W pomieszczeniach gdzie natężenie może sięgać 80—105 dB. Zdara się, że wadliwie zamontowany wentylator powoduje hałas o sile około 130 dB. Zwierzęta nie są głu-

inaczej oddziaływuje hałas na zwierzęta gospodarskie. Złe warunki bytowania, to także złe wyniki w produkcji. Zależności są tu proste i logiczne. Jak dwa razy dwa.

PRZEMYSŁOWE metody chowu wprowadza się na szeroką skalę w wielu krajach. Innej drogi nie ma. Ludzie nie lubią, gdy się im udowadnia, że za dużo jedzą. Chcą kupować to, co im jest najbardziej potrzebne. Dlatego każda metoda zwiększenia produkcji zwierząt jest dobra pod warunkiem, że nie pociąga za sobą nadmiernych nakładów inwestycyjnych, pozwala produkować taniej niż systemem tradycyjnym, zapewnia wysoką zdrowotność i nie zagraża środowisku. Wyniki uzyskane na Węgrzech ilustrują korzyści: zanim prosiak stanie się tużnikiem trzeba poczekać 260 dni, a w fermach specjalistycznych ten sam efekt uzyskuje się w ciągu około 200 dni. Przy tradycyjnym tużcu zużywa się na kilogram przyszytu 4—5 kg paszy treściwej, a w tym przypadku — około 3,6. Oceniacy w pierwszym lepszym gospodarstwie odchodują się 10—14 prosiat, a w dobrych fermach — średnio prawie 24 sztuk! rocznie. I jakże tu nie chwalić dobrych pomysłów! MARIAN SUCHOZEBSKI

Mała idylla?

gą kosztować tyle, ile cała kanalizacja miasta średniej wielkości. Czyli miliony, miliony złotych...

OT, CHOCIAŻBY kwestie czystości powietrza. Substancje gazowe i stałe oddziaływają przede wszystkim na drogi oddechowe. Jeśli w 1 mililitrze znajduje się 50 cząsteczek pyłu, uważamy, że powietrze jest bardzo dobre dla zwierząt. 300 — 400 cząstek — to już wielki problem. Zanieczyszczenia bywają jeszcze wię-

che. One także reagują. Siągają się podbieliwe, niespokojne, zmęczone. Rezultat jest łatwy do przewidzenia — mniejsza produkcja. OBLICZONO, że dla człowieka hałas o natężeniu od 30 do 65 dB, działający przez dłuższy czas, może doprowadzić do rozstroju nerwowego. Jeśli przyrządy wskazują 85 dB, następuje zakłócenia słuchu. Natężenie sięgające 120 dB powoduje nawet takie zjawiska, jak uszkodzenie zewnętrznych komórek nerwowych. Nie

Lepsza gospodarka transportem

Sprawnym transportem, utrzymanie dyscypliny pracy i właściwa jej organizacja pomagają w realizacji zadań zarząd Oddziału Wojewódzkiej Spółdzielni Transportu Wiejskiego w AUGUSTOWIE.

Oddział w ciągu minionych siedmiu miesięcy br. przewiózł 224 tys. ton różnych artykułów przemysłowych i spożywczych tj. o 10 tys. ton więcej niż w analogicznym okresie ub. roku. Wartość świadczonych usług dla ludności (przeważnie transport materiałów budowlanych) wyniosła 215 tys. zł.

Przedstawiamy

Młoda mistrzyni pól

ROMUALDA SIEZIENIEWSKA ze wsi Poniatowice koło Sokółki reprezentowała woj. białostockie (według dawnego podziału administracyjnego) w ogólnopolskim konkursie „młodziwiczki mistrzyń pól”, prowadzonym przez redakcję „Nowej Wsi”. Wyrocznie do zawodniczek województwa białostockiego w tym roku ubiegłym osiągnęła w swoim gospodarstwie.

Wspólnie z rodzicami prowadzi gospodarstwo rolne o powierzchni 29 ha. Jako generalną zasadę przyjęła uprawianie w tym czasie wszystkich co nowe w rolnictwie. Nie są więc im obce nowoczesne zalecenia agrotechniczne, dzięki którym uzyskuje się wysokie plony. W roku ubiegłym przy nawożeniu mineralnym na wysokość ponad 200 kg NPK na hektar uzyskano plony czterech podstawowych zbóż około 35 kwintali z 30 ziemniaków — blisko 300 kwintali.

Kilka lat temu rodzice wybudowali nowoczesną oborę z podłogami mechanicznymi. Gospodarstwo obrabiuje kierunek hodowlany. Aktualnie hoduje się ponad dwadzieścia sztuk trzody chlewnej i 22 sztuki bydła (w tym osiem krów dojnych). Na cztery cieliczki rasy tch. złożono zamówienie do POZH.

Okręgowa Spółdzielnia Mięsarstwa w Sokółce zakwalifikowała oborę do uzorowania i zakupu mleka w klasie „A” w ilościach ponad 3 tys. litrów rocznie od krowy. W ciągu siedmiu miesięcy br. Siezieniewska sprzedała w punkcie skupu siedem sztuk bydła i dziesięć sztuk trzody chlewnej. Dalsze dostawy planowane są na jesień.

Gospodarstwo młodej mistrzyni posiada ciągnik z zestawem maszyn rolniczych. W ostatnich latach zakupiono elektryczny, zainstalowano wentylator do suszenia zieleni i dmuchawę.

Poza pracą w swoim gospodarstwie Romualda Siezieniewska poświęca wiele czasu działalności społecznej. Jest członkiem ZSL, radną WRN, przewodniczącą koła ZSMW. Za wyniki osiągnięte w gospodarstwie oraz zaangażowanie się w pracę społeczną została odznaczona Brązowym i Srebrnym Krzyżami Zasługi.

(zł)

Jesienne siewy za pasem

We wszystkich wsiach w gminie Wysokie Mazowieckie trwają przygotowania do siewów jesiennych. Jednocześnie przeprowadzane są omoty, sprzęt siana, siew poplonów i wysiew wapna nawozowego. Nastąpił także wzrost wykupu nawozów mineralnych. Na ukończeniu są orki. Rzepakiem zasiano 270 ha, co stanowi wykonanie planu w 100 proc.

W tegorocznej jesiennej akcji siewnej w pole wyjedzie więcej sprzętu mechanicznego niż w ub. roku. Przygotowanie maszyn do prac pólowych jest dobre. Usługi rolnicze będzie wykonywała miejscowa spółdzielnia kółek rolniczych.

Na zasiew pszenicą czeka 1200 ha, a żytem ok. 1400 ha. Na tegoroczne siewy jesienne w gminie Wysokie Mazowieckie przeznaczona jest 158 ton ziarna kwalifikowanego pszenicy na planowie odnowienie oraz 70 ton żyta na pomoc siewną.

7 września br. w Golaszacz Puszczy rolnicy, młodzież i

Nocleg w wiatraku

We wsi Kłichy, niedaleko Bielska Podlaskiego stał sobie wiatrak. A ponieważ nie był nikomu potrzebny, więc gospodarz postanowił go rozebrać.

Mieszkaniec Bielska Podlaskiego — Aleksander Wygonowski, nie chcąc się pogodzić z takim marnotrawstwem, odkupił wiatrak. Wiedząc wszak, że w całym kraju stare budynki przemienia się w motyle, gospodyni, zająwszy, postanowił wykorzystać go na hotel turystyczny. Przewoził bydnę i ustawił we własnym ogrodzie. Narazie właściciel boryka się z trudnością: nie ma przydziału desek i gontów do pokrycia budynku. Inicjatywa bielszczanina godna jest poparcia, zwłaszcza że miasto leży na uczęszczanej trasie turystycznej, a obecny hotel raczej odstrasza gości.

(CH)

Dialog w tłoku

Przed dwoma dniami udało mi się wniknąć do sklepu papierniczego WPHAPIS w Łomży, przy ul. M. Buczka. Omagałem tamnię z worków papieru toaletowego. Poprzez tłum klientów składowych się z... wielu osób dotarłem do lady i... widać było, że w szpary między szuflami papieru pakowego i białym zapakowaniem kierowniczym.

— Klasno u was... — Wiadomo, rok szkolny... — Zamówiście uleciała partię towarów... — Trzeba było, samych zaszytych sprzedaliśmy już 18 tys. A boki, kilka technicznych... — Poproszę innych towarów w które — oprócz młodzieży szkolnej — zapotrzebowanie jest instytucje. Prowadzą także sprzedają podręczniki... — A zaplecze? — Nie ma. Przedsiębiorstwo upadło do spółdzielni mieszkaniowej i... dla lokatora zaciągamy, aby w tego mieszkani...

zrobić sepietce. Ale spółdzielnia mieszkaniowa od lat zbija wszystkie próby...

Szybko wypieczętowałem, że samych tylko uczniów na ten sklep przypada ponad 3 tys. A instytucje? 22 handlowe, trzy poważne administracyjne podzielone na wiele wydziałów itp. itd.

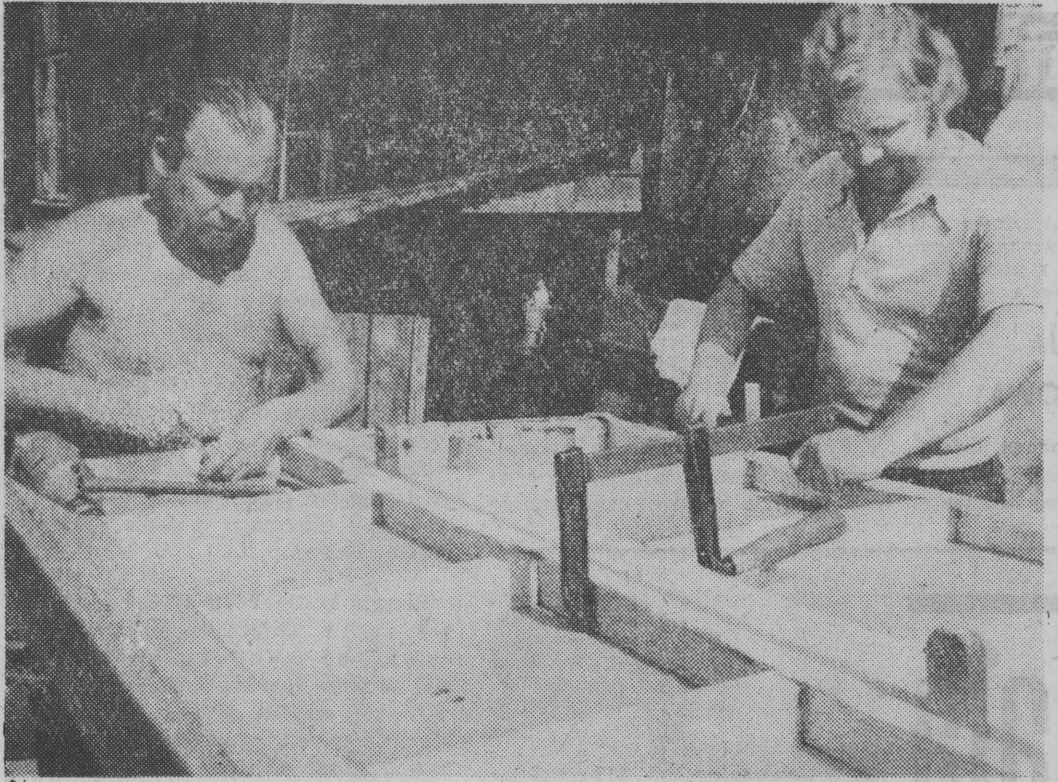
Spółdzielnia mieszkaniowa utrudnia życie kłopotliwym, tyżcom ludzi. Muszą się gnieść, popuchać i nie zawsze kupią to co im trzeba. Sklep mały i kierownicza nie może zamówić tyle ile by sprzedała. — Spółdzielnia mieszkaniowa zna nasze potrzeby. Od dwudziestu lat wie, że sklep jest za mały i miastu potrzebnym. Mimo to wciąż się dusimy. Raz nam się wypuchał, raz nie. Na petycję odpowiada papierkami. Papierkami odpowiada papierkami. Potrzebna jest decyzja... Może nawet petycję jeszcze trzy osoby i powstał blok. (zł)

Ile mamy... osłów?

Na suwalskim jarmarku pomimo usilnego wypatrywania, nie zobaczyłem osła. Mimo to, te sympatyczne czworonogi zadomowiły się i czują niebezpieczeństwo. O ich obecności świadczą... zdeptane trawniki w miejscach stojących się do wskazywania ustawionych na tabliczkach „Tylko osły chodzą

po trawnikach” niszczą krzewy, świeżo posadzone kwiaty, z trudem utrzymywaną zielenią. Dowiedzieliśmy się, iż Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Suwałkach przeprowadzi powszechną ankietę dotyczącą osłów. Pierwszym etapem ma być zwiększenie ilości tabliczek (agaw)

Nad jeziorem Mamry.



Konstanty Balkiewicz i Leopold Orlicki pracują w zakładzie stolarsko-tapicerskim. FOT. Z. LENKIEWICZ

Nie tylko produkcja

Do grona zakładów pracy, które już wykonały zadania bieżącej pięcioletki, zalicza się także Spółdzielnia Inwalidów „Zgoda” w GIZYCKU. W dniu 31 lipca br. zameldowała ona o realizacji planu w 103 proc., wartości 141,7 mln zł (na projektowaną 137,5 mln zł). Tym samym do końca roku spółdzielca zakłady dadzą ponadplanową produkcję i usługi na sumę około 13 mln zł.

Wiodącym jest zakład stolarsko-tapicerski. Tu wykonuje się tapczany, wersalki, fotele, taborety tapicerskie, stoliki okolicznościowe i kanapy narożnikowe. Te ostatnie weszły do produkcji w bieżącym roku. Robi się ich niewiele zaledwie 50 sztuk i już myśli o modernizacji: kanapa nie będzie mieć obu ramion równych. Łącznie zakład dostarcza odbiorcom rocznie mebli za 21 mln zł.

Drugi z zakładów „Zgody” — metalowy produkuje trzy typy koszy na śmiecie dla „Argedu”, a w kooperacji z innymi fabrykami: siatki ochronne do oprawek lamp, plafondy, skrzynki narzędziowe i naroża do taboretów.

Spółdzielnia prowadzi też punkty usługowe: stolarskie, tapicerskie szklarskie i przewijania siłników (w Giziuku oraz Kapiu).

Założa pracuje dobrze. Świadczy o tym zarówno wykonanie planu 5-letniego, jak i dyplom uznania za szczególnie osiągnięcia w rozwoju dodatkowej produkcji w ramach zakładu.

Krytycznie o suwalskiej „Jacwieskiej”

W restauracji „Jacwieska” w Suwałkach taras przed lokalem straszy pustym, wyszlifowanym betonem. Czyżby nadmiar miejsc i stolików? Sierpniowa niedziela, pora o piwo. Przeszy? Skądże znówu. Po prostu napój jest z białym osadem i obrzydliwym smakiem. Kelnerka nie potrafi wytłumaczyć skąd tak fatalne piwo.

Zajrzyliśmy do ksiąg skarg i wniosków. Notka z 13 bm. o obłudzie przez kelnera nr „4”. Goście czekał 35 minut, aby przyjąć zamówienie. Później usłyszeli od powiad:

— Dać nie ma... — Można taką zabawę w zamawianie uprawiać w nieskończoność... — pisał rozżalony konsument.

Wpis z 20 sierpnia br.: „Tak podjętą knajpę nie spotkałem jeszcze. Obsługa arogancka...” Inna adnotacja: „Chcemy żeby lokal odpowiadał kategorii, którą ma posiadać. Czy nie może sprostać wymaganiom...”

Próbno szukaliśmy odpowiedzi na przytoczone wpisy. Kierownik „Jacwieskiej” jeszcze nie zabrał się do tego. Widać, że ma dużo czasu, a papier się cierpliwy.

Powodzenie „Praktycznej Pani”

Ośrodek WSS „Praktyczna Pani” w Wysockim Mazowieckim cieszy się dużą popularnością. Rozwija on żywiołową działalność usługową i społeczno-wychowawczą. Świadczy usługi krawieckie, fryzjerstwa damskiego i męskiego, obciążenia guzików, prowadzi kursy krawieckie i racjonalnego żywienia.

Na podkreślenie zasługuje działalność wychowawcza wśród dzieci i młodzieży. W kołach „małej gospośki” i „młodej gospośki” dzieci uczą się szycia, haftu, przyrządzania posiłków, pielęgnacji włosów itp. W tym roku „Praktyczna Pani” zorganizowała wiele ciekawych imprez, spotkań i pokazów.

Blisko 1 tys. osób uzyskało prawo jazdy

W roku ubiegłym został przekazany do użytku Ośrodek Szkolenia Zawodowego Kierowców LOK w SUWAŁKACH. Przy dużym udziale czynnych społeczników, koszt budowy wyniósł 1,5 mln zł. Sala wykładowa została wyposażona w sprzęt ułatwiający zajęcia teoretyczne i praktyczne.

W tym roku, rozbudowując Ośrodek w ramach czynnych społeczników wykonano myjnię do samochodów. Trwa w trakcie przy użyciu placu o powierzchni 1 tys. m kwadratowy. Podkładać Stru nobetowych „Kolbet” dostarcza 53 wywrotki odpadów powstałych przy produkcji podkładów, które zostały wykorzystane na podłożu placu.

W roku bieżącym uuprawniła do prowadzenia pojazdów mechanicznych uzyskały 953 osoby, w tym 140 kobiet. Ponadto przekształcono 239 kierowców z „Dramb” w „Dziół”. Że do końca br. ok. 600 osób uzyskało prawo jazdy.

Zajęcia prowadzi 24 instruktorów, mając do dyspozycji siedem samochodów ciężarowych, siedem osobowych, dwa ciągniki rolnicze i dziesięć motocykli. Dużą pomocą w szkoleniu służy Wojewódzki Sztab Wojskowy. (z-102)

Ścieżka po zdrowie

Odkał rozpowszechniano „ścieżki zdrowia”, prawie w każdym mieście wykonywane są specjalne urządzenia sportowe, by relaks na świeżym powietrzu nabrał sensu, a odpoczynek z biernego przemienił się w czynny.

Wybrukowane ścieżki energetyczne są materiałem, z którego powstają sportowe urządzenia w Siemiatyczach. Dodajmy, że „ścieżka zdrowia” oraz zielona sala gimnastyczna wykonywane są w tym czasie przez młodzież Liceum Ogólnokształcącego i Zasadniczej Szkoły Zawodowej Tereny rekreacji znajdują się w młodym lesie przy ul. Kościuszki. (CH)

Krew — darem życia

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 22-41.

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
Teatr Dramatyczny im. A. Węgielki — nieczynny.
Panstwowy Teatr Lalek — nieczynny.
KINA
„Północ” — „Synowie szeryfa”, prod. USA, panor., kol., western (od lat 15), godz. 15, 17, 30, 20.
„Ton” — „Orzeł”, prod. polsk., godz. 10, 13, 15, 17, 30, 20.
„Syrena” — „Hubal”, prod. polsk., kol. (od lat 15), godz. 13, 15, 17, 30, 20.
„Ojciec chrzestny”, prod. USA, kol. (od lat 15), godz. 15, 17, 30, 20.
„Studio” — „Nie oglądaj się teraz”, prod. ang. (od lat 15), godz. 15, 17, 30, 20.
„Związkowiec” — „Jeszcze słychać śpiew i rzemień koni”, prod. polsk., godz. 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29, 31, 33, 35, 37, 39, 41, 43, 45, 47, 49, 51, 53, 55, 57, 59, 61, 63, 65, 67, 69, 71, 73, 75, 77, 79, 81, 83, 85, 87, 89, 91, 93, 95, 97, 99, 101, 103, 105, 107, 109, 111, 113, 115, 117, 119, 121, 123, 125, 127, 129, 131, 133, 135, 137, 139, 141, 143, 145, 147, 149, 151, 153, 155, 157, 159, 161, 163, 165, 167, 169, 171, 173, 175, 177, 179, 181, 183, 185, 187, 189, 191, 193, 195, 197, 199, 201, 203, 205, 207, 209, 211, 213, 215, 217, 219, 221, 223, 225, 227, 229, 231, 233, 235, 237, 239, 241, 243, 245, 247, 249, 251, 253, 255, 257, 259, 261, 263, 265, 267, 269, 271, 273, 275, 277, 279, 281, 283, 285, 287, 289, 291, 293, 295, 297, 299, 301, 303, 305, 307, 309, 311, 313, 315, 317, 319, 321, 323, 325, 327, 329, 331, 333, 335, 337, 339, 341, 343, 345, 347, 349, 351, 353, 355, 357, 359, 361, 363, 365, 367, 369, 371, 373, 375, 377, 379, 381, 383, 385, 387, 389, 391, 393, 395, 397, 399, 401, 403, 405, 407, 409, 411, 413, 415, 417, 419, 421, 423, 425, 427, 429, 431, 433, 435, 437, 439, 441, 443, 445, 447, 449, 451, 453, 455, 457, 459, 461, 463, 465, 467, 469, 471, 473, 475, 477, 479, 481, 483, 485, 487, 489, 491, 493, 495, 497, 499, 501, 503, 505, 507, 509, 511, 513, 515, 517, 519, 521, 523, 525, 527, 529, 531, 533, 535, 537, 539, 541, 543, 545, 547, 549, 551, 553, 555, 557, 559, 561, 563, 565, 567, 569, 571, 573, 575, 577, 579, 581, 583, 585, 587, 589, 591, 593, 595, 597, 599, 601, 603, 605, 607, 609, 611, 613, 615, 617, 619, 621, 623, 625, 627, 629, 631, 633, 635, 637, 639, 641, 643, 645, 647, 649, 651, 653, 655, 657, 659, 661, 663, 665, 667, 669, 671, 673, 675, 677, 679, 681, 683, 685, 687, 689, 691, 693, 695, 697, 699, 701, 703, 705, 707, 709, 711, 713, 715, 717, 719, 721, 723, 725, 727, 729, 731, 733, 735, 737, 739, 741, 743, 745, 747, 749, 751, 753, 755, 757, 759, 761, 763, 765, 767, 769, 771, 773, 775, 777, 779, 781, 783, 785, 787, 789, 791, 793, 795, 797, 799, 801, 803, 805, 807, 809, 811, 813, 815, 817, 819, 821, 823, 825, 827, 829, 831, 833, 835, 837, 839, 841, 843, 845, 847, 849, 851, 853, 855, 857, 859, 861, 863, 865, 867, 869, 871, 873, 875, 877, 879, 881, 883, 885, 887, 889, 891, 893, 895, 897, 899, 901, 903, 905, 907, 909, 911, 913, 915, 917, 919, 921, 923, 925, 927, 929, 931, 933, 935, 937, 939, 941, 943, 945, 947, 949, 951, 953, 955, 957, 959, 961, 963, 965, 967, 969, 971, 973, 975, 977, 979, 981, 983, 985, 987, 989, 991, 993, 995, 997, 999, 1001, 1003, 1005, 1007, 1009, 1011, 1013, 1015, 1017, 1019, 1021, 1023, 1025, 1027, 1029, 1031, 1033, 1035, 1037, 1039, 1041, 1043, 1045, 1047, 1049, 1051, 1053, 1055, 1057, 1059, 1061, 1063, 1065, 1067, 1069, 1071, 1073, 1075, 1077, 1079, 1081, 1083, 1085, 1087, 1089, 1091, 1093, 1095, 1097, 1099, 1101, 1103, 1105, 1107, 1109, 1111, 1113, 1115, 1117, 1119, 1121, 1123, 1125, 1127, 1129, 1131, 1133, 1135, 1137, 1139, 1141, 1143, 1145, 1147, 1149, 1151, 1153, 1155, 1157, 1159, 1161, 1163, 1165, 1167, 1169, 1171, 1173, 1175, 1177, 1179, 1181, 1183, 1185, 1187, 1189, 1191, 1193, 1195, 1197, 1199, 1201, 1203, 1205, 1207, 1209, 1211, 1213, 1215, 1217, 1219, 1221, 1223, 1225, 1227, 1229, 1231, 1233, 1235, 1237, 1239, 1241, 1243, 1245, 1247, 1249, 1251, 1253, 1255, 1257, 1259, 1261, 1263, 1265, 1267, 1269, 1271, 1273, 1275, 1277, 1279, 1281, 1283, 1285, 1287, 1289, 1291, 1293, 1295, 1297, 1299, 1301, 1303, 1305, 1307, 1309, 1311, 1313, 1315, 1317, 1319, 1321, 1323, 1325, 1327, 1329, 1331, 1333, 1335, 1337, 1339, 1341, 1343, 1345, 1347, 1349, 1351, 1353, 1355, 1357, 1359, 1361, 1363, 1365, 1367, 1369, 1371, 1373, 1375, 1377, 1379, 1381, 1383, 1385, 1387, 1389, 1391, 1393, 1395, 1397, 1399, 1401, 1403, 1405, 1407, 1409, 1411, 1413, 1415, 1417, 1419, 1421, 1423, 1425, 1427, 1429, 1431, 1433, 1435, 1437, 1439, 1441, 1443, 1445, 1447, 1449, 1451, 1453, 1455, 1457, 1459, 1461, 1463, 1465, 1467, 1469, 1471, 1473, 1475, 1477, 1479, 1481, 1483, 1485, 1487, 1489, 1491, 1493, 1495, 1497, 1499, 1501, 1503, 1505, 1507, 1509, 1511, 1513, 1515, 1517, 1519, 1521, 1523, 1525, 1527, 1529, 1531, 1533, 1535, 1537, 1539, 1541, 1543, 1545, 1547, 1549, 1551, 1553, 1555, 1557, 1559, 1561, 1563, 1565, 1567, 1569, 1571, 1573, 1575, 1577, 1579, 1581, 1583, 1585, 1587, 1589, 1591, 1593, 1595, 1597, 1599, 1601, 1603, 1605, 1607, 1609, 1611, 1613, 1615, 1617, 1619, 1621, 1623, 1625, 1627, 1629, 1631, 1633, 1635, 1637, 1639, 1641, 1643, 1645, 1647, 1649, 1651, 1653, 1655, 1657, 1659, 1661, 1663, 1665, 1667, 1669, 1671, 1673, 1675, 1677, 1679, 1681, 1683, 1685, 1687, 1689, 1691, 1693, 1695, 1697, 1699, 1701, 1703, 1705, 1707, 1709, 1711, 1713, 1715, 1717, 1719, 1721, 1723, 1725, 1727, 1729, 1731, 1733, 1735, 1737, 1739, 1741, 1743, 1745, 1747, 1749, 1751, 1753, 1755, 1757, 1759, 1761, 1763, 1765, 1767, 1769, 1771, 1773, 1775, 1777, 1779, 1781, 1783, 1785, 1787, 1789, 1791, 1793, 1795, 1797, 1799, 1801, 1803, 1805, 1807, 1809, 1811, 1813, 1815, 1817, 1819, 1821, 1823, 1825, 1827, 1829, 1831, 1833, 1835, 1837, 1839, 1841, 1843, 1845, 1847, 1849, 1851, 1853, 1855, 1857, 1859, 1861, 1863, 1865, 1867, 1869, 1871, 1873, 1875, 1877, 1879, 1881, 1883, 1885, 1887, 1889, 1891, 1893, 1895, 1897, 1899, 1901, 1903, 1905, 1907, 1909, 1911, 1913, 1915, 1917, 1919, 1921, 1923, 1925, 1927, 1929, 1931, 1933, 1935, 1937, 1939, 1941, 1943, 1945, 1947, 1949, 1951, 1953, 1955, 1957, 1959, 1961, 1963, 1965, 1967, 1969, 1971, 1973, 1975, 1977, 1979, 1981, 1983, 1985, 1987, 1989, 1991, 1993, 1995, 1997, 1999, 2001, 2003, 2005, 2007, 2009, 2011, 2013, 2015, 2017, 2019, 2021, 2023, 2025, 2027, 2029, 2031, 2033, 2035, 2037, 2039, 2041, 2043, 2045, 2047, 2049, 2051, 2053, 2055, 2057, 2059, 2061, 2063, 2065, 2067, 2069, 2071, 2073, 2075, 2077, 2079, 2081, 2083, 2085, 2087, 2089, 2091, 2093, 2095, 2097, 2099, 2101, 2103, 2105, 2107, 2109, 2111, 2113, 2115, 2117, 2119, 2121, 2123, 2125, 2127, 2129, 2131, 2133, 2135, 2137, 2139, 2141, 2143, 2145, 2147, 2149, 2151, 2153, 2155, 2157, 2159, 2161, 2163, 2165, 2167, 2169, 2171, 2173, 2175, 2177, 2179, 2181, 2183, 2185, 2187, 2189, 2191, 2193, 2195, 2197, 2199, 2201, 2203, 2205, 2207, 2209, 2211, 2213, 2215, 2217, 2219, 2221, 2223, 2225, 2227, 2229, 2231, 2233, 2235, 2237, 2239, 2241, 2243, 2245, 2247, 2249, 2251, 2253, 2255, 2257, 2259, 2261, 2263, 2265, 2267, 2269, 2271, 2273, 2275, 2277, 2279, 2281, 2283, 2285, 2287, 2289, 2291, 2293, 2295, 2297, 2299, 2301, 2